

PAŁUKI

w środku
**super
tele**
16-stronicowy
kolorowy
dodatek

NR
2

PISMO LOKALNE ROK VI / NR 203 / 12 STYCZNIA 1996 ISSN 1232-0951 INDEKS 322547 CENA 1 zł / 10.000 zł /

Orkiestra Świątecznej Pomocy: Barcin, Szubin, Żnin, Dąbrowa, Damasławek, Piechcin

- Tam, z lewej strony,
dotknij...

- A co to?



Liczenie zebranych datków w Dąbrowie

fot. Paweł Domagalski

W minioną niedzielę w całym kraju odbył się czwarty finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem zebrane pieniądze i dary przeznaczone zostaną na pomoc dla dzieci, które zostały ofiarami wypadków drogowych. Do poniedziałku w całym kraju na rzecz Wielkiej Orkiestry wpłynęło 6,3 mln złotych. W ubiegłym roku zebrano na Pałukach ponad 8 tysięcy złotych, w ostatnią niedzielę zebrano ponad 15 tysięcy, czyli prawie dwa razy tyle.

Barcin

ROCK I KOŁĘDY

W sobotę i niedzielę na barcińskich ulicach kwestowali uczniowie szkół podstawowych. Ze SP nr 1 dzieci klas VII i VIII, ze SP nr 2 ochotnicy od klas IV do VIII, a ze SP nr 3 głównie Va. Opiekę nad uczniami oraz załatwianie spraw formalnych zapewniły nauczycielki: Ewa Brewka, Anna Parczewska i Zofia Czyżewska oraz kierownik hali widowiskowo-sportowej Ilona Przychocka.

Odbyły się również imprezy, z których dochód przeznaczono na WOŚP.

W sobotę w barcińskiej hali wystąpił zespół *Roan*, w niedzielę dzieci z piechcińskich i barcińskich podstawówek, a także grupa *Space Sound*.

Dzieci w przygotowanym programie artystycznym śpiewały kołеды, grały na różnych instrumentach, uczestniczyły w

mini playback show, a rockowo zagrał młodzieżowy zespół *The Skand*. Po licytacji prac wykonanych przez uczniów publiczność bawił *Space Sound* z Bydgoszczy, grający największe przeboje. Do końca stycznia w szkołach odbywać się będą imprezy na rzecz Orkiestry.

W Barcinie (wliczając pieniądze przekazane przez Mamlicz) zebrano 4.006,41 złotych. (km)

Damasławek

SŁODKIE KWESTOWANIE

W Damasławku zbiórka pieniędzy zajęli się harcerze z IX drużyny im. Bolesława Chrobrego. Od 8³⁰ przed każdą mszą kwestowali przed kościołem parafialnym. Księża obdarowywali zbierających pieniądze czekoladami i ciastkami. Po zakończeniu zbiórki czekała na harcerzy w Domu Kultury gorąca herbata, czekolada i ciastka. Po południu zaczęto zbierać pieni-

dze, chodząc po domach. Datki były hojne, a kwestujący często byli częstowani paczkami i innymi ciastkami.

Harcerze udali się też do pobliskiej Turzy. Mimo złych psów utrudniających wykonanie zadania zebrano dalsze pieniądze.

O 17⁰⁰ w Domu Kultury zaczęła się dyskoteka, na której także zbierano pieniądze.

Po przeliczeniu okazało się, że zebrano 1.138 złotych. (ab)

Dąbrowa

BĘDĄ GRAĆ DALEJ

Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Dąbrowie już drugi raz zorganizowali imprezę na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Od 8⁰⁰ do 12⁰⁰ kwestowano w najbardziej ruchliwych miejscach Dąbrowy. O 14⁰⁰ w sali Urzędu Gminy odbył się koncert miejscowego zespołu *Efekt*, podczas którego nadal trwała zbiórka datków.

Strażacy nie mogli odpuścić

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

wyniki tegorocznej zbiórki:

Barcin 4.006,41 zł
Damasławek 1.138,00 zł
Dąbrowa 509,10 zł
Piechcin 1.058,30 zł
Szubin 3.481,99 zł
Żnin 5.332,50 zł
Razem 15.526,30 zł

w ubiegłym roku

Barcin 3.150 zł
Dąbrowa 356 zł
Kcynia 1.517 zł
Żnin 3.383 zł
Razem: 8406 zł

po kweście, ponieważ o 12⁰⁰ zostali wezwani do miejscowości Mokre, gdzie trzeba było wypompować wodę z piwnicy.

Po koncercie zliczono wszystkie datki. Okazało się, że zebrano 509,10 złotych, 50 DM oraz kilkadziesiąt numizmatów.

Zebrane pieniądze zostały oddzione do Bydgoszczy, gdzie w Urzędzie Wojewódzkim, TVB urządziła studio. Strażacy powiedzieli i pokazali przed kamerami, ile zebrano. Przy okazji udało się zdobyć autografy znanej aktorki Katarzyny Figury.

W porównaniu z ubiegłoroczną akcją dano się zauważyć większą ofiarność, zrozumienie oraz zainteresowanie i zaangażowanie. Niestety nadal do akcji nie włączyły się inne organizacje. Wtedy zebrano by dużo więcej.

Organizatorzy powiedzieli: *Będziemy grać dalej*. Do zobaczenia za rok. (pd)

Piechcin

KAPELUSZE I CIASTKA

W Piechcinie organizacją Orkiestry zajęli się harcerze wraz z opiekunami. Licytowano kapelusze, sprzedawano ciasteczka i herbatę. Dzięki piechceniakom Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przybędzie 1.058,30 złotych, 2 dolary i cent, marka i 93 fenigi. (km)

cd. na stronie 3

Detonacje na rogatkach Żnina

Mamy w Żninie

Pepsi- -Colę!

Prawdopodobnie już od piątku, 12 stycznia, mieszkańcy grodu Śniadeckich, a zwłaszcza ci mieszkający na jego rogatkach przy wylocie drogi T-5 w kierunku Jaroszewa, będą niejednokrotnie słyszeli detonacje materiałów wybuchowych. To nie trzecia wojna światowa. To specjalistyczna grupa fachowców - rozpocznie operację częściowego wyburzania fundamentów po rozpoczętej przez nie istniejący już *Polfrost* budowie obiektów metodą mikrowybuchów.

W latach 1990-1991 firma *Polfrost* za halą sportową obok nowego *Spomaszu* rozpoczęła budowę obiektów, w których miały znajdować się między innymi rozlewnia piwa, palarnia kawy, linia suszenia owoców i warzyw czy linia garmateryjna. Poczyniono odpowiednie prace uzbrajające teren, rozpoczęto wykopy i zalewanie fundamentów. Budowy nigdy nie dokończono. Po *Polfroście* teren przejęła spółka *Securita*, która obecnie znajduje się w stanie likwidacji.

Koncem *Pepsi-Cola International*, który w Żninie zamierza wybudować fabrykę napojów bezalkoholowych (patrz ubiegłoroczny 49 nr *Pałuk*) wykupił od *Security* cały, prawie dwunastohektarowy teren. Tam stanie fabryka, która już latem tego roku ma ruszyć z produkcją.

Przedstawiciel firmy *Mitex S.A.* z Kielec, która dla *Pepsi* będzie wykonywać w Żninie roboty budowlano-montażowe, we wtorek 9 stycznia na ręce kierownika Urzędu Rejonowego *Zbigniewa Jaszczuka* złożył pismo zawiadamiające, że jeden z jej podwykonawców rozpocznie pracę. Została także powiadomiona Komenda Rejonowa Policji w Żninie, jednak odpowiedzialność za przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa spoczywa na wykonawcy robót. Nie wiadomo jeszcze jak długo potrwa wyburzanie. Fundamenty znajdują się w obniżeniu terenu (*Polfrost* wywoził stamtąd ziemię), wyburzanie nie powinno stanowić zagrożenia dla mieszkańców stolicy Pałuk.

SLAWOMIR KUJAWA

Złotniki pod młotek

Do oddania w dzierżawę przygotowywane jest gospodarstwo w Złotnikach. Przetarg nastąpi nie wcześniej niż w marcu. Agencja ma duże wymagania, w związku z tym wadium będzie wysokie.

Do przetargu będzie wystawiona najprawdopodobniej całość. Jedyne małe arealy zostaną sprzedane rolnikom.

Złotniki są dużym, nie za długim gospodarstwem. Ma-

jątek obrotowy wynosi ok. 6 mln (60 miliardów) zł. Do przetargu zamierzają przystąpić pracownicy.

Dyrektor Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, **Roman Stadnicki** powiedział: *Nie ukrywam, że jako agencja preferujemy spółki pracownicze. Bo kto jest wiarygodny? Ten, kto do tej pory dobrze prowadził gospodarstwo.*

MARIA WARDA

Jubileusze 50- i 60-lecia ślubu

W święta Bożego Narodzenia pięćdziesiątą rocznicę pożycia małżeńskiego obchodzili państwo Helena i Kazimierz Gajewscy ze Żnina. Pani Helena swoje życie poświęciła wychowy-



Państwo Helena i Kazimierz Gajewscy

waniu potomstwa. Jubilat swoje zawodowe życie związał z pracą w policji w Poznaniu i Żninie. Cała rodzina przywiązana jest do munduru, bowiem zięć pracuje w policji, natomiast syn wybrał karierę zawodowego wojskowego. 5 stycznia kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Teresa Dytman gościła u dostojnych jubilatów w domu, uhonorowała ich medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, bukietem kwiatów oraz skromnym upominkiem. Na uro-

Z policyjnego notesu

- 29 grudnia ubr. w Szubinie powiesił się 22-letni mężczyzna. (zj)
- 1 stycznia w Zalesiu na stacji PKP mieszkaniac Kcyni wysiadając z jadącego jeszcze pociągu, poślizgnął się i został uderzony wystającym elementem wagonu. Pasażer ma złamaną kość miednicy i przebywa w szpitalu w Szubinie. (zj)
- 1 stycznia w Królikowie (gm. Szubin) spaliło się 45 ton słomy lnianej i mieszanej należącej do Jerzego T. Szkody ocenia się na 8.600 zł. (zj)
- 1 stycznia w Turze (gm. Szubin) w wyniku zabawy petardami spaliła się słoma na strychu budynku mieszkalnego Eugeniusza K. Straty wynoszą 5.000 zł. (zj)
- 2 stycznia w Barcinie uwolniono z zamarniętej rzeki łabędzie, które z pewnością by zginęły. (zj)
- 4 stycznia w Nadborowie wybuchł pożar w budynku gospodarczym należącym do Edwarda P. Straty szacuje się na 2000 zł. (el)
- 7 stycznia o 5³⁰ w Czewujewie kierujący volkswagenem polo Andrzej K. zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Kierowca ma złamany obojczyk i nogę, doznał także urazu czaszki. (el)

Bezbolesne leczenie i usuwanie zębów.

Profesjonalny gabinet zabiegów stomatologicznych w narkozie z pełną opieką anestezjologiczną.

Bydgoszcz, tel. 27-76-40.

W Żninie przyjmuje uznany w Polsce

ZIELARZ

Na podstawie wyglądu tęczy oceni stan Twojego zdrowia oraz wskaze narząd lub układ gdzie toczy się proces chorobowy. Na dolegliwości przepisze skuteczne zioła.

Zapraszamy

Żnin - Kino "Pałuczanie" w każdy poniedziałek od 9³⁰ do 16³⁰

PAŁUKI PISMO LOKALNE

Nakład 5.401 egz.

Wydawca i redaktor naczelny:

Domini Księżki

Redaguje zespół:

Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmiećkowiak, Domini Księżki

czystość przybyła córka i dwóch synów, a także sześciorgo wnucząt.

W kościele parafialnym w Kierzkowie 6 stycznia 1936 roku związek małżeński zawarli Zofia i Jan Gorący, mieszkający obecnie w Żninie. Dokładnie w sześćdziesiątą rocznicę wsta-



Państwo Zofia i Jan Gorący

pienia na ślubny kobierzec, w kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Żninie ks. kanonik Warda na mszy św. w intencji Jubilatów udzielił im błogosławieństwa na dalszą wspólną drogę.

Państwo Gorący wspólnie pracowite lata spędzili w Jadownikach Rycerskich. Jubilatka urodzona w 1912 roku prowadziła gospodarstwo domowe i poświęciła się wychowywaniu dzieci. Pan Jan, który urodził się w 1910 roku, pracował aż do emerytury na PKP w Żninie.

Po mszy św. jubilaci oraz zaproszeni przez nich goście udali się do restauracji Pod Czaplą, gdzie wspólnie świętowali tę doniosłą uroczystość. Z rąk zastępcy burmistrza Janusza Biegańskiego oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Żninie Teresy Dytman dostojna para przyjęła serdeczne gratulacje, bukiet kwiatów oraz życzenia wspólnych "stu lat".

Do życzeń dołącza się redakcja **PAŁUK** SŁAWOMIR KUJAWA

PRZYSZLI NA ŚWIAT

- 11 XII: Jakub Karaś (Kcynia)
- 17 XII: Maciej Jacek Figura (Krotoszyn), Bartłomiej Wojciech Rakowiecki (Lubicz Dolny)
- 18 XII: Martyna Elżbieta Molenda (Malice)
- 19 XII: Aneta Liepelt (Krotoszyn), Marika Katarzyna Rakowska (Zalesie)
- 20 XII: Radosław Piotrowicz (Smogorzewo)
- 21 XII: Łukasz Gryczka (Chwaliszewo)
- 22 XII: Marika Magdalena Okrój (Piechcin)
- 23 XII: Nicole Feliksiak (Barcin)
- 24 XII: Adrianna Ewa Snopkowska (Labiszyn Wjeś)
- 25 XII: Mateusz Bosiacki (Piechcin), Olga Joanna Stachowiak (Piechcin)
- 27 XII: Kinga Małecka (Barcin), Monika Włodarczyk (Żnin)
- 28 XII: Patrycja Wawer (Rynarzewo)
- 29 XII: Agata Anna Dudziak (Skórki), Sonia Anna Guścior (Dąbrowa), Dawid Modelski (Gąsawa), Klaudia Wawrzyński (Żnin)
- 30 XII: Zuzanna Szymt (Żnin), Karolina Zębala (Szubin)
- 31 XII: Karolina Dubiel (Turzyn), Patryk Kaczmarek (Żnin), Bartosz Tomasz Nowakowski (Żnin)
- 1 I: Norbert Oblizajek (Żnin), Paweł Sobota (Ryszewo), Adrian Wiatrowski (Brzyskorzystew)
- 2 I: Karolina Jaworska (Józefinka), Angelika Laura Kozak (Młodocin)
- 4 I: Monika Anna Kawczyńska (Gąsawa), Miłosz Mikołaj Staszewski (Żnin)

POBRALI SIĘ

- 6 I: Krzysztof Adamus (Słębowo) i Aleksandra Burzyńska (Warszawa-Ursus), Jarosław Biskupski (Szubin) i Justyna Wadzińska (Kcynia), Wiesław Poznański (Potulin) i Lidia Wąs (Chwaliszewo), Aleksander Warda (Głowy) i Anna Olszanowska (Gąsawa)

Szubin Rok w USC

W minionym roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Szubinie zanotowano o 20 zawartych związków małżeńskich mniej niż w roku 1994. Podczas, gdy w 1995 zawarto 105 małżeństw, w 1994 było ich 125. Aż 13 osób poślubiło cudzoziemców. Większość tych ślubów (12) odbyła się za granicą, a tylko jeden w Szubinie. Kobieta poślubiła Norwega. W tym wypadku nie obyło się bez tłumacza.

Wśród żeniących się mężczyzn trzej byli niepełnoletni i potrzebna była decyzja sądu. Poślubiali swoje koleżanki, które wcześniej mogły zawierać małżeństwa.

Największa różnica wieku między małżonkami wynosiła 26 lat.

W roku 1995 urodziło się dużo dzieci - 647, tj. o 42 więcej niż rok wcześniej.

Kto się urodzi, musi umrzeć. Rok 1995 i tu był łaskawszy, bowiem zmarło 254 ludzi, to jest o 69 mniej niż w roku 1994.

Medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie wręczono sześciu parom obchodzącym Złote Gody. 13 osób otrzymało medale Za Zasługi dla Obronności Kraju. Wręczono je rodzicom, których trzech i więcej synów służyło w wojsku. **MARIA WARDA**

ZMARLI

- Tadeusz Pietrykowski, 1. 75 (Królikowo) 24 XII;
- Franciszek Tafelski, 1. 87 (Barcin) 24 XII;
- Kazimierz Sieradzki, 1. 76 (Ojrzanowo) 24 XII;
- Florian Pietruszewski, 1. 88 (Dąbrowa) 27 XII;
- Bronisława Grempla, 1. 63 (Dąbrowa) 28 XII;
- Marianna Sudoł, 1. 87 (Oświeka) 28 XII;
- Jan Dutkiewicz, 1. 85 (Żnin) 29 XII;
- Jan Grzelak, 1. 84 (Podobowice) 29 XII;
- Franciszka Galas, 1. 81 (Tur) 29 XII;
- Piotr Kinowski, 1. 22 (Bydgoszcz) 29 XII;
- Antoni Adamus, 1. 75 (Słębowo) 30 XII;
- Maria Chrzyszczak, 1. 72 (Parlinek) 30 XII;
- Czesława Konarska, 1. 76 (Bożejewice) 30 XII;
- Edward Lipiński, 1. 69 (Obudno) 30 XII;
- Czesław Rospenda, 1. 82 (Żnin) 30 XII;
- Irena Stanisława Woźnica, 1. 71 (Rogowo) 30 XII;
- Antoni Adamus, 1. 75 (Słębowo) 30 XII;
- Czesława Konarska, 1. 76 (Bożejewice) 30 XII;
- Edward Lipiński, 1. 69 (Obudno) 30 XII;
- Helena Mróz, 1. 87 (Drewno) 30 XII;
- Marian Pochylski, 1. 56 (Bożejewiczki) 30 XII;
- Edmund Rybacki, 1. 73 (Dochanowo) 31 XII;
- Anna Maria Budde, 1. 85 (Żnin) 1 I;
- Marianna Ogródowicz, 1. 71 (Janowiec Wlkp.) 1 I;
- Genowefa Michalska, 1. 78 (Bydgoszcz) 1 I;
- Stanisław Sobczyk, 1. 59 (Podobowice) 1 I;
- Władysław Kant, 1. 81 (Kcynia) 2 I;
- Władysława Kotlarek, 1. 92 (Ojrzanowo) 2 I;
- Janina Kuligowska, 1. 87 (Żnin) 2 I;
- Jan Mazurkiewicz, 1. 90 (Chomiąza Szlachecka) 2 I;
- Felicja Barbara Niewitecka, 1. 76 (Janowiec Wlkp.) 2 I;
- Anna Nowacka, 1. 75 (Rynarzewo) 3 I;
- Teresa Socha, 1. 50 (Brzózki) 3 I;
- Olgierd Marian Wieteci, 1. 56 (Szubin) 3 I;
- Stefania Nowak, 1. 85 (Bydgoszcz) 2 I;
- Zofia Krzyżaniak, 1. 68 (Żnin) 4 I;
- Aniela Pawłowska, 1. 87 (Kcynia) 4 I;
- Jerzy Stanisław Dupeczak, 1. 65 (Żnin) 5 I;
- Alojzy Jółkowski, 1. 86 (Wyłęba) 5 I;
- Józefa Ławniczak, 1. 87 (Barcin) 5 I;
- Wacław Sikora, 1. 88 (Podobowice) 5 I;
- Irena Zielińska, 1. 68 (Kcynia) 5 I;
- Aleksandra Wiktoria Pietras, 1. 69 (Gorzyce) 6 I;
- Stanisława Bajczyk, 1. 83 (Żnin) 7 I;
- Stefania Balcerzak, 1. 89 (Żnin) 7 I;
- Aleksander Guzek, 1. 70 (Kcynia) 7 I;
- Kazimiera Smogulecka, 1. 77 (Żnin) 8 I;

podali do druku:

Barbara Hasala, Teresa Dytman, Janina Paszkiewicz, Danuta Siwak, Zygmunt Wiśniewski,

Społecznik w sutannie

Pochodzący z Janowca ksiądz Jerzy Rychlewski obchodził 25-lecie ka-



ks. Jerzy Rychlewski

wy. Stara się zawsze pomagać ludziom. W gminie Kotlin zna go większość mieszkańców. Rada Gminy dostrzegła jego wkład w integrację społeczną i w ubiegłym roku wręczono mu dyplom uznania za zasługi dla tej społeczności.

Ksiądz mówi o sobie: Jestem człowiekiem niepokojnym i ciągle muszę coś pożytecznego czynić. W tym roku wybudowaliśmy w parafii piękny dom przedpożrzebowy. Mieszkańcy doceniają jego działalność zgłosili go do grona kandydatów do tytułu Jarocinianina Roku '95.

CSZESŁAW CZULIŃSKI



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe "SYNCHRON" S.A. Poznań

BAZA PALIW w Poznaniu, ul. Przelot, tel. 411-411, 476-481 w. 117

Oferuje sprzedaż hurtową i detaliczną: Ceny w starych złotych za 1 litr z transportem.

- ▼OLEJ NAPĘDOWY..... 9.850;
- ▼ETYLINA 94.....12.250;
- ▼BENZyna BEZOŁOWIOWA.....11.850;
- ▼OLEJ OPAŁOWY.....7.350;

Zapewniamy:

- terminy płatności do uzgodnienia,
- dowóz do Klienta najpóźniej 24 godz. od złożenia zamówienia,
- gwarantowaną jakość,
- ciągłość i rytmiczność w dostawach produktów

Zapraszamy

ZADZWOŃ - PRZYJDŹ - SPRAWDŹ

Księdzu Wojciechowi Daneckiemu i księdzu kanonikowi Kazimierzowi Wardzie, koleżankom i kolegom ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Żninie, delegacjom, sąsiadom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze zmarłej

ś. † p.

ANNY BUDDÉ

serdeczne podziękowania składają J. Cz. Świtałowic

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH ALWI

ALINA I WIESŁAW WNUK, ŻNIN, UL. SKŁADOWA 20, tel./fax 21-060 JANOWIEC, UL. ŚNIADECKICH 20

- szeroki wybór trumien - wzorów, rodzajów drewna,
- kompleksowe usługi pogrzebowe przy użyciu ekskluzywnych karawanów "mercedes", "chrysler"
- transporty krajowe i zagraniczne,
- ekshumacje zwłok z załatwianiem formalności,
- płatności po wykonaniu usługi.

W trudnych sytuacjach możesz na nas liczyć 24 h/ na dobę.

Punkty przyjmowania reklam i ogłoszeń: Barcin, Sklep Papierniczy, plac 1 Maja Dąbrowa Mogileńska, Paweł Domagalski, bar Kcynia, sklep Rywał, Rynek 19 Labiszyn, Kwiaty, ul. Szubińska 22 Rogowo, sklep Skrzat, ul. Kościelna 1 Szubin, Księgarnia Nowa, ul. Młyńska 22 Wapno, Biblioteka Publiczna, ul. Świerczewskiego 12

Żnin, sklep Hobby, ul. Wandy Piękniej 20

Żnin, sklep Majster, ul. Kościuszki 1

Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie (tel. 209-28) i w redakcji (Żnin, plac Wolności 7 - wejście od ul. Średniej).

IV finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

MOŻNA TAKŻE TAŃCEM

W Szubinie zebrano 3.481,99 zł. Organizatorem akcji był Szubiński Dom Kultury, w którym odbywały się występy i pokazy. Sprzedawano też zdobione przez Piotra Orzechowskiego koperty. Do akcji włączyły się szkoły podstawowe (*jedyńka, dwójka i piątka*) oraz Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego. Przez cały dzień zbierano pieniądze w mieście.

Na rzecz Orkiestry wystąpiły zespoły taneczne *Karat, System, Mobil* i *Hesses*, zespół dziecięcy *Be-Li-Co*, zespoły rockowe *Koty pokoju* i *Yanaby*. Akcję wsparła też działająca przy Szubińskim Domu Kultury strażacka orkiestra dęta. Odbył się też pokaz judo w wykonaniu zawodników sekcji *Szubiniarki* i mini playback show (występowały dzieci z *Kołaczkowa* i *Wąsosza*).

(mw)

Żnin

ZŁOTÓWKI, DOLARY, MARKI, JENY, KORONY, LIRY...

Głównymi inicjatorami i organizatorami finału w Żniniu byli pracownicy Żnińskiego Domu Kultury. Dzięki współpracy z dyrektorami żnińskich



Maciej Dolski z zespołu *Carioca*
fot. Paweł Dobies

szkół średnich 52 uczniów już od rana rozpoczęło zbieranie pieniędzy. Zebrałi na ulicach i w domach. Zebrano 5.332,50 zł, 4 dolary 20 centów

amerykańskich, 500 lirów, 5 koron czeskich, 100 jenów japońskich, 14,53 DM, a także 2 złote pierścionki i 8 sztuk wyrobów ze srebra. Nie licząc waluty zagranicznej oraz precjozów jubilerskich tegoroczna suma jest o 20 mln większa od ubiegłorocznej.

Zbiórkę datków - poza grupą uczniów, która miała większy obszar - zakończono o godz 16⁰⁰. Wówczas na sali ŻDK rozpoczął się trwający 4 godziny koncert zespołów młodzieżowych. Swoje programy zaprezentowały grupy *Orion, ART, Dewotka, Carioca, The Way* ze Żnina oraz *Bazis* i *Demon's Down* z Bydgoszczy, który niewątpliwie prezentował najwyższy poziom spośród wszystkich



The ART: w głębi Roman Różański (bas), na pierwszym planie Tomasz Berdysz (perkusja).
fot. Paweł Dobies

występujących amatorów.

Na zauważenie zasługuje gra Macieja Dolskiego na saksofonie. Daleko mu jeszcze do gry, która by zachwycała, niemniej z tego, co pokazał widać, że jest to talent. Teraz tylko ćwiczyć!

Odbyła się też licytacja obrazu anonimowego autora, która przyniosła 10 zł (czy zwróciły się farby?). Sprzedano prawie 100 biletów. Widzowie ocenili koncert jako udany (i spokojniejszy, niż w zeszłym roku).

(sk,dk)

O ewentualnym udziale w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy *Łabiszyna, Keyni, Gąsawy, Rogowa, Wapna* i *Janowca* nie udało nam się nic dowiedzieć.

Podczas koncertu na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Żniniu zagrali:

Dewotka: Tomasz Hildebrant - gitara solowa, Maciej Totoń - gitara rytmiczna, Przemysław Sztanga - bas, Paweł Hildebrant - bębny, Dorota Janowska - śpiew; *The Way*: Marcin Dobies - organy, Aleksander Dobaczewski - gitara solowa, Marcin Pryka - gitara rytmiczna, Adam Bursztyński - bas, Jędrzej Dobaczewski - bębny;

The ART: Adam Bursztyński - gitara, śpiew, Roman Różański - bas, Tomasz Berdysz - bębny;

Carioca: Kuba Sziwa - gitara, Maciej Dolski - saksofon, Dariusz Goliński - perkusja, bas, Maciej Turzyński

Orion: Małgorzata Bursztyńska - śpiew, Adam Bursztyński - gitara, Tomasz Koniecznyński - bas, Sławomir Bursztyński - bębny.

Wapno

Kopalnia upadła

15 grudnia Sąd Administracyjno-Gospodarczy w Pile ogłosił upadłość Kopalni Soli im. Tadeusza Kościuszki w Wapnie.

Do połowy 1977 roku kopalnia soli w Wapnie była największą w Polsce. Pracowało w niej około 700 osób. Wapińska sól wydobywana klasyczną metodą górniczą (urobek) była najlepsza, o znikomym zanieczyszczeniu, toteż sporo jej wysyłano za granicę. Któż w Polsce obok Wieliczki, Bochni, Kłodawy, Inowrocławia nie znalazł palącego Wapna...

Kopalnia wyznaczała rytm życia Wapna - każda rodzina związana była z kopalnią.

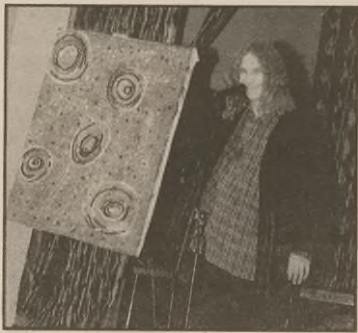
Kopalnia partycypowała w wielu przedsięwzięciach gospodarczych, kulturalnych, turystycznych, socjalnych. Hucznie obchodzono tradycyjną *Barbórkę*...

4 sierpnia 1977 r. przyroda na kopalnię wydała wyrok - woda zalała kopalniane chodniki i korytarze, na powierzchni Wapno przypominało miejscowość po trzęsieniu ziemi. Mieszkańcy przeżyli szok, wielu wyemigrowało. Specyficzne życie Wapna na lata zamarło. I choć przez 18 lat kopalni już nie było, a soli nie wydobywano, to o jej istnieniu przypominała zachowana nazwa oraz kopalniane budynki.

Dzisiaj na terenie byłej kopalni soli działają: Zakład Naprawy Cystern, spółka cywilna (prezes Adam Koliński) zatrudniająca 26 pracowników; spółka *Gipsico*, której prezes Krzysztof Wasielewski wierzy, że najwyższej klasy gips przyczyni się do rozwoju gospodarczego, a zatrudnienie wzrośnie o 100% (do 40 pracowników); od 1990 r. hurtownia *Wenta*, której właścicielami są Jan Kłopot i Mariusz Rewers.

W byłej kopalni soli, w której pracuje jeszcze 12 pracowników, syndykem masy upadłościowej jest Ryszard Jackowiak z Pily. Czy znajdują się chętni, którzy zechcą tu inwestować? Od tego zależy przyszłość Wapna. 100-letnia historia soli w Wapnie na zawsze odeszła w przeszłość.

JÓZEF MAROSZ



- Jest całkiem świeży, ja się upaprałem! Jędrzej Dobaczewski prezentuje na licytacji obraz namalowany przez żnińskiego malarza.
fot. Paweł Dobies

Stop dla samowoli budowlanej

Od połowy listopada ubiegłego roku na terenie podległym administracyjnie Urzędowi Rejonowemu w Żniniu trwa spis samowoli budowlanej, czyli budynków wznoszonych na dziko - bez pozwolenia oraz zaopiniowanego przez odpowiednie instytucje projektu (rysunku) wznoszonego budynku. Pisaliśmy o tym w ubiegłorocznym, 74 numerze *Pałuk*.

Trzyosobowa komisja, do której w razie potrzeby dołącza czwarta osoba - ekspert ochrony środowiska - inwentaryzację dzikich budowli rozpoczęła od gminy Gąsawa. Jak mówi kierownik Urzędu Rejonowego Zbigniew Jaszczuk jest to gmina produkująca pod względem dzikich budowli. Są ich tam dziesiątki, by nie powiedzieć, że więcej - powiedział kierownik Jaszczuk. Prym w tej gminie wiedzie Chomiąza Szlachecka. Mimo iż warunki pogodowe w pewnym momencie uniemożliwiły komisji dotarcie do wszystkich miejsc, to jednak w najbliższych dniach inwentaryzacja w gminie Gąsawa powinna dobiec końca. Następnymi na tapecie będą gmi-

ny Żnin lub Rogowo, być może obie te gminy jednocześnie.

Dokonywana przez komisję inwentaryzacja znajdzie swe odzwierciedlenie w aktualizacji planu zagospodarowania przestrzennego każdej z gmin. Nowa ustawa budowlana przewiduje, że jeśli budynek bez pozwolenia został wzniesiony do końca 1994 roku i spełnia wszystkie wymogi, np. sanitarne, nie narusza przepisów o ochronie środowiska, wówczas zostanie on uznany za wzniesiony legalnie. Jeżeli natomiast pobudowano go bez pozwolenia po zakończeniu 1994 roku, to z pewnością na dzikich budowlańców nałożone zostaną sankcje karne. Komisja we wszystkich ośmiu gminach inwentaryzując powinna zakończyć 10 kwietnia.

SŁAWOMIR KUJAWA

Twój kawałek Europy

♦ Kandydatów na członków komisji wyborczych w referendum można zgłaszać od 14 stycznia, wrzucając zgłoszenie do urny w urzędach miejskich i gminnych. Ich dobór nastąpi drogą losowania. Kandydaci na członka są obowiązani wyrazić zgodę na pracę w komisji w specjalnym oświadczeniu. (cz)

♦ Księdzu kanonikowi Andrzejowi Rygielskiemu Zgromadzenie Fundatorów Fundacji im. ks. Jerzego Mussoffa w Wągrowcu powierzyło funkcję prezydenta fundacji, zaś pięcioletni zarządem kierować będzie prezes Waldemar Piechocki. Najważniejszy cel, jaki stawia sobie fundacja w najbliższym czasie, to utworzenie i prowadzenie kuchni dla ubogich na plebani kościoła św. Wojciecha. (jóm)

♦ 7 stycznia w kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego w Barcinie wystąpiła z koncertem kołęd górnicza orkiestra Kombinatu Cementowo-Wapienniczego *Kujawy S.A.* Orkiestra ta składa się z 36 muzyków. W skład jej wchodzi również 6 werlistek i 16 marżonetek (dziewcząt maszerujących w takt muzyki). (km)

♦ Właściciele telefonów w Barcinie będą mogli poprosić o wykaz rozmów prowadzonych z ich domowego aparatu. O warunkach, które będzie trzeba spełnić, żeby taki wykaz otrzymać poinformujemy. (km)

♦ 1 stycznia keyńska administracja oświatowa rozpoczęła urzędowanie w nowych pomieszczeniach na II piętrze budynku Urzędu Gminy i Miasta. (jóm)

♦ Do 15 stycznia czynna będzie w Ośrodku Kultury w Keyni wystawa pokonkursowa szopek noworocznych i rzeźby sakralnej. (jóm)

♦ 9 stycznia w Keyni Teatr Muzyczny *WOLS* z Gdańska przedstawił młodzieży licealnej *Wujowe opowieści - ku Europie* na podstawie tekstów Sławomira Mrożka. Monologi prowadził Mirosław Ryrmarz. (jóm)

♦ Wojewódzki Urząd Statystyczny w Pile poinformował, że największe miasto Pałuk Wągrowiec liczył na koniec III kwartału 1995 r. 24.117 mieszkańców. (jóm)

♦ Ukazała się książka o Tarnowie Pałuckim k. Wągrowca autorstwa dr. Andrzeja Wyrwy. Autor przedstawił dzieje miejscowości, a przede wszystkim historię XVII-wiecznego drewnianego kościoła św. Mikołaja, w którego wnętrzu znajduje się bezcenna polichromia. (jóm)

♦ 14 stycznia o 19⁰⁰ w kościele św. Wawrzyńca w Golańcu odbędzie się koncert kołęd i pastorałek w wykonaniu znanego krakowskiego zespołu *Pod Budą*. Solistami będą: Anna Tretter i Andrzej Sikorowski. (jóm)

Wągrowiec

Kontrakty dla lekarzy

Od 1 stycznia 1996 r. Zespół Opieki Zdrowotnej w Wągrowcu wprowadził kontrakty dla lekarzy. Jest to jedna z form reformy służby zdrowia.

Najpierw kontrakty objęły 15 stomatologów i po dwóch dermatologów, laryngologów i neurologów. Do końca roku kontraktami objęci będą lekarze pozostałych specjalizacji.

Kontraktowi lekarze przejdą na własny rozrachunek. W Zespole Opieki Zdrowotnej będą dzierżawić gabinety, w bezpłatne użytkowanie otrzymają niezbędny do pracy sprzęt, zaś leki i materiały będą musieli zakupić za własne pieniądze.

Rewolucyjne zmiany w wągrowieckiej służbie zdrowia mają usprawnić jej funkcjonowanie i ułatwić dostęp pacjentów do lekarzy. Czy tak się stanie, czas pokaże. (jóm)



Strażacy z Dąbrowy na wizji w studio w Bydgoszczy.
fot. Paweł Domagański

Pracownicy ŻDK dziękują wszystkim, którzy okazali bezinteresowną pomoc w tej czy innej postaci: Henrykowi Bauzie, Stanisławowi Szulcowi, Piotrowi Tokarskiemu, Grażynie Rozie, Stanisławowi Kwiecińskiemu, Jerzemu Śniadeckiemu, Zenonowi Grabowskiemu, Andrzejowi Bogdańskiemu, a także Barbarze Wójcik, Marii Budziak, Jackowi Owsianemu, Hieronimowi Kupidurze, Annie Marosz, Rafałowi Kaźmierskiemu, Barbarze Wojtkowiak i Hannie Kmiećkowiak.

Specjalne podziękowania na ręce dyrektora Banku Spółdzielczego w Żniniu Ireny Starzewskiej za wydatną pomoc okazaną przez pracowników banku: Marianą Woźniaką, Krystynę Orzechowską i Alicję Berenda a także dla PCK w Żniniu, młodzieży i społeczeństwa Żnina za hojność i okazanie wielkiego serca dla tej szlachetnej akcji.

FAKTY NA KTÓRE CZEKASZ

PAŁUKI

Nie ma pieniędzy na ogłoszenie

Brak pieniędzy na dokończenie procesu likwidacji spółdzielni *Rembud* w Żninie i tak naprawdę nie wiadomo, kiedy się on zakończy.

PIENIĄDZE NA PŁACE

W okresie wypowiedzenia należało wypłacić pracownikom ich zarobki, by od razu mogli przejść na zasiłek. Pieniądze uzyskane za wykonanie zleceń oraz ze sprzedaży maszyn przeznaczonych musiano na powyższy cel ze szkoda dla kontynuacji likwidacji spółdzielni. Likwidator nie wziął

emeryturze). Trudno więc dociec czy istniał jakikolwiek program naprawy. Likwidator również o nim nie wie, zresztą nie pytał nikogo o to.

CO DALEJ?

Cały problem leży w sprzedaży budynków. W przygotowanym do druku ogłoszeniu o ich sprzedaży podano cenę 170.000 (miliard siedemset milionów) zł. Dług spółdzielni jest niższy, trzeba jednak wypłacić byłym pracownikom należne im odprawy, których wysokość jest bardzo duża,



Budynek biurowy Rembudu przy ulicy 700-lecia

foto. Sławomir Kujawa

jeszcze należnych mu poborów za grudzień, a za listopad wziął tylko za dojazdy. Mówi, że może poczekać.

GDZIE OGŁOSZENIE?

W związku z tym w tej chwili likwidator nie stać na zamieszczenie ogłoszenia o sprzedaży zakładu, które zamierzał zamieścić w *Gazecie Wyborczej*. 4 moduły kosztują tam około 2600 (26 mln) zł, a wiadomo, że anons w prasie centralnej daje największe szanse pozyskania poważnego kupca. Jeśli ktoś z pieniędzmi zechce kupić *Rembud*, jest szansa na ożywienie produkcji. A wiadomo - im mniejszy zasięg ogłoszenia, tym mniejsza możliwość, że zauważy je ktoś, kto ma duże możliwości.

Prawdopodobnie ogłoszenie wydrukują *Gazeta Pomorska*, która na kredyt zamieściła już jedno o likwidacji zakładu.

NALEŻNOŚCI

Największe należności finansowe do odzyskania ma *Rembud* w firmie telekomunikacyjnej *Pastel*, dla której wykonał wiele różnych prac związanych z remontem hotelu *Basztowy* w Żninie.

Łączna wartość wykonanych przez spółdzielnię na rzecz hotelu prac oscyduje w granicach 140.000 zł. *Rembudowi* nie zapłacono jeszcze za faktury opiewające na kwotę nieco ponad 30.000 zł.

Firma *Pastel* podważyła jakość prac, wykonanych przez spółdzielnię i przed Bożym Narodzeniem powołano wspólną komisję, która oceni, ile faktycznie *Pastel* powinien zapłacić spółdzielni. Niektóre usterek są bardzo poważne - na przykład różnice w wielkości otworów okiennych sięgające 7 cm, lub w wielkości otworów drzwiowych, sięgające 10 cm.

Z przeprowadzonych przeze mnie rozmów wynika, że gdyby nie remont hotelu, *Rembud* padłby już dawno.

CZY MOŻNA BYŁO URATOWAĆ ZAKŁAD?

Likwidator zakładu **Eugeniusz Olkowski** twierdzi: - *Spółdzielczość pracy sypie się w całym kraju. Z 2500 spółdzielni pozostały tylko niedobitki* - dodaje.

Dziś nie pracują już tutaj prezes spółdzielni oraz główna księgowa (na

no i z miesiąca na miesiąc wzrastają koszty całego procesu.

Eugeniusz Olkowski powiedział, że jeśli ogłoszenie w *Gazecie Pomorskiej* nie przyciągnie chętnych do zakupu wszystkich budynków, wówczas zainteresowanym kupnem poszczególnych części - jeśli tacy będą - proponuje odpowiednie kwoty, które pozwolą mu wyjść na prostą.

Gdy chętnych nie będzie, to spróbuje szczęścia raz jeszcze w prasie regionalnej. Jeżeli i to nie da rezultatów, wówczas złoży do sądu wniosek o ogłoszenie upadłości *Rembudu*.

Na budynki jak na razie jest kilku chętnych, pytanie tylko - jaka cena będzie dla nich ceną rynkową?

SLAWOMIR KUJAWA

W marcu rusza gastronomia

W marcu tego roku zostanie otwarta część gastronomiczna hotelu *Basztowy* w Żninie. W jej skład wejdą dwie sale restauracyjne, sala bankietowa i sala taneczna. Na parterze znajdą swe miejsce również sklepiki z pamiątkami, drink-bar oraz recepcja.

Obecnie aż sześć firm jednocześnie pracuje przy renowacji hotelu, który mimo że należy do firmy telekomunikacyjnej *Pastel*, zachowa nazwę *Basztowy*. Między innymi zakładana jest stolarka, tynkowane ściany, malowane kolejne pomieszczenia. Zakończono już instalację elektryczną, nagła-

śniającą, telefoniczną, telewizję satelitarną (na razie bez talerza), klimatyzację, a także centralne ogrzewania i instalację wodno-kanalizacyjną. Wjazd na podwórko hotelowe zostanie przesunięty, przy ulicy Rychlewskiego pobudowano portiernię oraz zaplecze kuchenne. Również na podwórku znajdują swe miejsce pomieszczenia pralnicze.

Basztowy będzie mógł przyjąć 120 gości hotelowych. W każdym pokoju będzie telefon, radio, telewizja satelitarna i łazienka z natryskiem. Piwnice budynku zostaną zaadaptowane między innymi na kolejny drink-bar, salę bilardową, salę gier czy pomieszczenia, w których będzie można zmęczone ciało odprężyć za pomocą biczu wodnych. Data otwarcia pokoi hotelowych i pomieszczeń piwnicznych nie jest jednak znana.

Z ponad 80 osób chętnych do pracy w hotelu wyselekcjonowano kilkanaście, które przeszły odpowiednie kursy szkoleniowe. Kelnerki szkoliły się w Bydgoszczy, a obsługa recepcji w poznańskim hotelu *Polonez*. Dodatkowo firma *Pastel* zafundowała im kurs języka niemieckiego.

SLAWOMIR KUJAWA

Modexpol

Tu po stówie, a tu wyrok

W czwartek, 21 grudnia ubiegłego roku byłe pracownice żnińskiego *Modexpolu* otrzymały kolejną część zaległych poborów, za prace w tym zakładzie, który od 1 listopada ubiegłego roku zawiesił działalność. Wypłaty w wysokości 100 zł dla każdej z pań dokonał **Stanisław Rzepiński**, współwłaściciel żnińskiej placówki. Po wypłacie pracownice zostały zaproszone na kawę i ciastka do kawiarni. **Stanisław Rzepiński** obiecał pracownikom, że 13 stycznia (sobota) w miarę możliwości postara się definitywnie spłacić pozostałe należności.

Dorota W. jest jedyną pracownicą żnińskiego *Modexpolu*, która zdecydowała się oddać nieuczciwego pracodawcę do sądu. 28 grudnia 1995 roku Sąd Pracy w Szubinie zasądził od współników spółki cywilnej Przedsiębiorstwa Wielobranżowego *Modexpol* reprezentowanej przez współników **Andrzeja** i **Stanisława Rzepińskich** oraz **Andrzeja Klimasa** kwotę 422,69 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 1995 r. do dnia zapłaty. Wyrok nie jest prawomocny.

MARIA WARDA,

SLAWOMIR KUJAWA

Reprezentanci Żnina w Związku Miast Polskich

Żnin w ubiegłym roku przystąpił do Związku Miast Polskich. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Żninie rajcowie wyznaczyli osoby, które będą brały udział w pracach poszczególnych komisji Związku.

Stanisław Tarasiuk będzie uczestniczył w pracach Komisji Gospodarki Komunalnej, **Andrzej Turzyński** będzie reprezentował stolicę Pałuk w Komisji Małych Miast, a **Czesław Dalewski** w Komisji Polityki Społecznej. Przedstawicielem grodu Śniadeckich w Komisji Turystyki został **Czesław Lukomski**, a w Komisji Kultury - **Jerzy Lach**.

SLAWOMIR KUJAWA

Dąbrowa

Sylwestrowa noc

Wzorem innych miejscowości także w Dąbrowie zorganizowano powitanie Nowego Roku na placu w centrum wsi. Głównymi organizatorami byli: Ochotnicza Straż Pożarna w Dąbrowie i Urząd Gminy. Była muzyka, fajerwerki i własny szampan na powitanie. Impreza trwała od godz. 23³⁰ do 1⁰⁰.

Pod nieobecność chorej pani wójt życzenia przybyłym mieszkańcom złożył naczelnik OSP w Dąbrowie, który życzył wszystkim zdrowia, pogody ducha, milej zabawy, ostrożności i mało pożarów. Na imprezę przybyło około 100 mieszkańców. Bawiono się świetnie. Nawet ostry mróz nie przeszkodził i pojawiło się kilka tańczących par.

PAWEŁ DOMAGALSKI

Szubin

Betlejemskie Światło Pokoju u harcerzy

Już po raz piąty przed świętami Bożego Narodzenia trafiło do Polski Betlejemskie Światło Pokoju. Przywiezione z Betlejem do Europy przez skautów austriackich, w Polsce rozprawiane jest przez polskich harcerzy.

21 grudnia 1995 roku Światło Betlejemskie dotarło do Bydgoszczy, gdzie komendantka Bydgoskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego przekazała je wszystkim hufcom harcerskim województwa bydgoskiego.

Delegacja Hufca ZHP z Szubina z komendantką harcmistrzem **Alicją Przybyłowicz** odebrała światelko betlejemskie i przywiozła do Domu Harcerza w Szubinie, skąd lampki ze światelkiem z dalekiej ziemi grupy harcerskie przeniosły i przewiozły do kościołów, instytucji i domów prywatnych.

Zakończenie wędrowki ognia pokoju odbyło się w kościele w Piechcinie podczas mszy świętej.

ZENON ERDMANN

Wydatki na drogi i ulice

Na utrzymanie dróg gminnych i asfaltowanie w gminie Kcynia wyda się 221.000 zł, z tego: utrzymanie dróg - 121.000 zł; asfaltowanie dróg Szczepice-Suchoręcz lub Laskowica-Nowa Wieś - 100.111 zł.

Środki przewidziane na utrzymanie dróg gminnych przeznaczone są na bieżące utrzymanie tych dróg, prace równiarki, zakup kruszywa oraz czyszczenie przepustów i rowów przydrożnych.

Przewiduje się naprawę następujących odcinków dróg - asfaltowanie dróg: Szczepice-Elizewo lub Laskowica-Nowa Wieś; Grocholin - szosa Poznańska (w ramach rekultywacji); Żurawia-Miastowice; Malice-Rzemieniewice do szkoły w kierunku Szubina; Górki Zagajne-Gorzyce (utwardzenie); Leśna-Dziewierzowo (częściowa naprawa); inne drobne naprawy polegające na równaniu.

Na konserwację ulic w Kcyni wyda się 221.000 zł. Przewiduje się wykonanie chodnika na ul. Szubińskiej, chodnika na Rynku (wymiana od Rynku do ul. Kasztanowej), na ul. Młyńskiej (przy bloku komunalnym), na ul. Konopnickiej, dokończenie budowy na ul. Pałuckiej, dokończenie bruku na ul. Okrężnej, położenie trylinki na ul. Nowej (od Dworcowej do garaży).

(jóm)

Szubin

Podatki na rok 1996

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Szubinie, która odbyła się 29 grudnia radni ustalili wysokość opłat, podatku i czynszu.

Za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego od 1 stycznia obowiązuje cena 0,75 zł. Stawka dotyczy czynszu regulowanego (jest to opłata, jaką uiszczą najemcy mieszkań komunalnych).

Właściciele nieruchomości będą płacić podatki jak poniżej.

Od budynków mieszkalnych lub ich części od 1 m² powierzchni użytkowej ustalono stawkę 0,23 zł. Od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej innej niż rolnicza lub leśna oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni mieszkańcy gminy Szubin płacić będą 6,70 zł. Od budynków gospodarczych nie związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, zajętych na cele niezarobkowe cena za 1 m² wyniesie 1 zł. Od budynków letniskowych za 1 m² powierzchni użytkowej płacić będzie trzeba 2,87 zł. Od garaży wolno stojących bez względu na konstrukcję, a nie zajętych na działal-

ność gospodarczą, nowa stawka za 1 m² wyniesie 2,30 zł. Od pozostałych budynków lub ich części cena za 1 m² jest nieco wyższa i wyniesie 2,87 zł. Od budowli pobierana będzie kwota 2% od wartości. Za 1 m² gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - z wyjątkiem gruntów związanych z budynkami mieszkalnymi - radni ustalili stawkę 0,02 zł, czyli tyle, co nie.

W gminie Szubin właściciele psów, którzy nie mają ulg, płacić będą 22 złote.

MARIA WARDA

Szubin

Porządki przed spisem rolnym

Od 1 grudnia 95 roku sprawy dotyczące nadawania nazw ulic i numeracji domów na terenie gminy Szubin powierzono pracownikowi urzędu **Wiesławowi Stepczyńskiemu**. Jego zadaniem jest uporządkowanie numeracji na terenie gminy Szubin. Prace te związane są po części z przygotowaniem do spisu rolnego, który ma być przeprowadzony w tym roku a po części z zapowiedzianym w przyszłości Narodowym Spisem Ludności.

Obecnie prace te są na etapie porządkowania numeracji w Szubinie, po czym zostanie uporządkowana numeracja nieruchomości w sołectwach.

Tym samym zostanie spełniona interpelacja radnego **Adama Krasickiego** ze wsi Małe Rudy, który potrzebę uporządkowania numeracji argumentował tym, iż w obecnej sytuacji często zdarza się tak, że żona zameldowana jest u sąsiada, a mąż u sąsiadki.

MARIA WARDA

Grypa ustępuje?

Dobiegły końca szkolne trzydniowe przymusowe wakacje grypowe. Czy to znaczy, że grypa ustępuje?

W drugiej dekadzie grudnia ubiegłego roku w poradniach podległych Znińskiemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej zaobserwowano wzrost liczby pacjentów z wysoką temperaturą ciała, bólami stawowo-mięśniowymi, suchym męczącym kaszlem oraz uczuciem ogólnego rozbicia organizmu. Objawy te były szczególnie nasilone u osób w podeszłym wieku oraz dzieci. Do poradni dziecięcej 18 grudnia zgłosiło się 180 dzieci, podczas gdy normalnie w okresie jesienno-zimowym

Na szczęście w pierwszych dniach tego roku fala zachorowań zaczęła opadać i jak na razie ma tendencję zniżkową. Do szpitala zaczynają trafiać osoby z powikłaniami pogrypowymi, głównie z zapaleniem płuc oraz zapaleniem ucha środkowego. Na szczęście dotychczas nie zanotowano przypadków groźnych dla życia.

Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Żninie od 15 grudnia do 8 stycznia odnotowała 1241 przypadków zachorowań na grype u dzieci



wym zgłasza się około 60-70 najmłodszych pacjentów.

Szczyt zachorowań na grype przypadł na tydzień przed świętami Bożego Narodzenia i tydzień między Gwiazdka a Nowym Rokiem. Liczba zgłaszających się była wówczas trzykrotnie wyższa od przeciętnej. Tak duża liczba chorych sprawiła, że musieli oni oczekiwać w długich kolejkach. Dodatkowo sprawę skomplikował fakt, że również lekarze zaczęli zapadać na grype.

oraz 1068 u osób dorosłych. Jednak zarówno lekarze, jak i epidemiolodzy, zgodnie twierdzą, że liczby te nie oddają faktycznego stanu zachorowań. Wiadomo bowiem, że wielu ludzi próbuje zwalczyć chorobę domowymi sposobami, a także, gdy jedna osoba w rodzinie odwiedziła lekarza w związku z gripą, to często pozostali członkowie rodziny biorą te same leki.

SLAWOMIR KUJAWA

Mówi wiceburmistrz Kcyni Daniel Olszak

Chcę zaufać dyrektorom szkół

Nowy, pełniący obowiązki od 20 grudnia, drugi wiceburmistrz Kcyni Daniel Olszak ma 31 lat, ukończył wydział nawigacji na Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni. W 1990 r. podjął pracę w Szkole Podstawowej w Palmierowie, a w dwa lata później objął stanowisko dyrektora szkoły.

Józef Marosz: - Zrezygnował pan z kierowania Szkołą Podstawową w Palmierowie. Czym kierował się pan decydując się na stanowisko wiceburmistrza?

Daniel Olszak: - Praca na stanowisku dyrektora Szkoły Podstawowej w Palmierowie była dobrą szkołą życia. Zetknąłem się z bezradnością i stagnacją, jaką niosła niedoinwestowana oświata. Odchodząc z Palmierowa pozostawiam szkołę w dobrym stanie. Przekonałem się, że przy dobrej współpracy i zrozumieniu można wiele zdziałać. Swoje doświadczenia chciałbym wykorzystać dla poprawy stanu szkół w gminie. Nie odchodzę ze szkolnictwa na zawsze, będąc urlopowany na czas kadencji Rady, mój powrót do szkoły jest zawsze możliwy.

- Na grudniowej sesji Rady Miejskiej w Kcyni głosami 15:4 został pan wiceburmistrzem. Jakie myśli krążyły panu po głowie w chwili po wyborze?

- Wynik głosowania na mnie był w pewnej mierze przewidywalny, gdyż przedtem odbyło się głosowanie jawne dotyczące zmian statutowych. Dotychczasowy statut gminy przewidywał tylko jedno stanowisko wiceburmistrza. Nie było to głosowanie jednomyślne, bowiem kcyńska gmina ma w składzie Rady większość radnych-rolników, którzy w zastępy burmistrza chcieli widzieć rolnika. Tak więc

wynik głosowania odczułem jako wynik kompromisu pomiędzy tymi dążeniami a potrzebą sytuacji po przejściu przez gminę oświaty szczebla podstawowego. Wynik ten uważam za dobry i rojujący nadzieję dobrej współpracy z Radą.

- Jakie odcinki pracy Zarządu Miejskiego będą w pana gestii?

- Urząd drugiego wiceburmistrza Kcyni powołano w związku z przejściem oświaty przez gminę. Dlatego w pierwszych tygodniach, a nawet miesiącach mojej pracy dominantą działanią będą sprawy związane z przejściem oświaty. Z upływem czasu trzeba będzie stworzyć nowe warunki pracy szkół, chociażby w dziedzinie organizacji i współdziałania pomiędzy szkołami a gminą. Proszę zauważyć, że nie powołano w mojej osobie wiceburmistrza tylko d/s oświaty, do mnie należeć będą także sprawy kultury, sportu masowego. Przyjdzie zapewne i taki moment, że sprostać będę musiał całemu wachlarzowi problemów, jakimi zajmuje się gmina. Tego się ode mnie oczekuje.

- Zapewne ma pan wizję kcyńskiej oświaty?

- Tak - przejście przez gminę szkół podstawowych wiąże się z nadzieją, że dotychczasowy model szkoły, odbierany często jako niezyciowy, mało twórczy, zamknięty w swoim środowisku, w niewielkim stopniu otwarty, ulegnie radykalnej zmianie. Liczę na

to, iż przestanie być frazesem powiedzenie, że uczeń, to główny podmiot działalności szkoły, a nauczyciel, to człowiek, który wybiera takie miejsce pracy, gdyż kieruje się przede wszystkim powołaniem do tego zawodu, a nie brakiem innych możliwości. Nie jest możliwe przeprowadzenie radykalnych zmian w szkole bez nadania odpowiedniego prestiżu dobrym nauczycielom. W dziedzinie zarządzania dążyć będę do poszerzenia strefy decyzyjności dyrektorów, chcę zaufać dyrektorom szkół - to naprawdę są profesjonaliści i niejedną reformę oświatową potrafili zaadaptować do lokalnych warunków. Będę ich wspierać i będę przekonywać Zarząd, że warto inwestować w podnoszenie ich kwalifikacji menedżerskich.

- Co w kcyńskim szkolnictwie jest pańskim zdaniem w pierwszej kolejności do zrobienia?

- Za priorytet uważam stworzenie godziwych warunków w pracy szkół do realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Od lat niedoinwestowane budynki szkolne czekają na remont dachów. W wielu budynkach należy wymienić częściowo lub w całości stolarkę, izby lekcyjne nie mogą doczekać się renowacji, od wielu lat mało która szkoła była wyposażona w podstawowe pomoce naukowe. Nie można mówić o dobrej szkole, jeżeli baza nie stwarza warunków do prawidłowej realizacji jej zadań.

- Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia na odpowiedzialnym stanowisku.

JÓZEF MAROSZ

Rogowo

Nowa era w szkołach rozpoczęta

W celu prawidłowej obsługi szkół podstawowych w gminie Rogowo powołano Samorządową Administrację Placówek Oświatowo-Kulturalnych. Dyrektorem jednostki został Tomasz Ciesielski, który do chwili przejścia szkół przez gminy szefował Gminnemu Ośrodkowi Ekonomiczno-Administracyjnemu Szkół.

Wszyscy pracownicy Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół oprócz dyrektora, który przeszedł do pracy w gminie, zostali przez kuratora zwolnieni.

Tomasz Ciesielski nowych pracowników będzie zatrudniał w porozumieniu z zarządem. Być może będą to ci sami ludzie, których zwolnił kurator. Sprawa wyjaśni się w przeciągu najbliższych dni. Jednostka będzie zatrudniała - oprócz dyrektora - 2-3 pracowników administracyjnych. Jej siedziba nie ulegnie zmianie.

Wszyscy pracownicy szkół tj. dyrektorzy, nauczyciele i personel pomocniczy zostali przejściu zgodnie z ustawą o systemie oświaty. Dyrektor Ciesielski powiedział, że chce, aby dyrektorzy szkół decydowali o dochodach szkół i ich budżecie. Ma zamiar stworzyć taki klimat, aby szkoły były samofinansujące się.

Spotkania z dyrektorami szkół odbędą się w najbliższym czasie, kiedy jednostka będzie zorganizowana i trochę okrzepnie. W tej chwili tworzone są konta i podpisywane umowy między innymi z energetyką.

Samorządowej Administracji Placówek Oświatowo-Kulturalnych w Rogowie podlega Wiejski Dom Kultury, przedszkole, oddziały "zerowe" i biblioteka. W ich sytuacji zmieni się jedynie tyle, że będą podlegały one dyrektorowi Samorządowej Administracji Placówek Oświatowo-Kulturalnych, a nie - jak to było do 31 grudnia - wójtowi gminy.

MARIA WARDA

"Uprzywilejowani rezygnują"

Post scriptum

Naszą redakcję odwiedzili wiceprezes Cerplonu Jan Szulc i przewodniczący Rady Nadzorczej, Stefan Piekarski, którzy zarzucali, że artykuły traktujące o Cerplonie naruszyły wiarygodność spółki. Moim zdaniem nic nie jest w stanie zburzyć tej wiarygodności jeśli wszystko jest w porządku, w tym stosunki międzyludzkie.

Rozmawialiśmy też o wyjaśnieniu przyczyny, dla której każdy udział prezesa Romana Rezulaka wart jest 30 udziałów zwykłych, a jego zastępcy 15. Jak pamiętają nasi czytelnicy, zarząd tłumaczył to przede wszystkim tym, że taka ilość powoduje iż są wiarygodni w bankach. Pytałam o to w bankach. Odpowiedź zawsze była podobna: dla banku jest wiarygodna zdolność kredytowa spółki, nie interesuje go ilość głosów w jakie wyposażony jest zarząd spółki.

Przy okazji dowiedziałam się w końcu (wcześniej było to niemożliwe z powodu braku chęci do rozmowy ze strony prezesa zarządu i przewodniczącego rady nadzorczej), dlaczego dyrektorzy mogą zasiadać w radzie nadzorczej. Otóż nie są bezpośrednio podlegli zarządowi, tylko dyrektorowi do spraw rolnych.

Muszę też sprostować jedną pomyłkę z artykułu, zamieszczonego w Pałukach 50/95. Choć artykułem z naszej gazety poświęcono nieco czasu, nie było to traktowane jako osobny punkt zebrania.

MARIA WARDA

Sprostowanie

W artykule Sławomira Kujawy o podatkach, zamieszczonym na stronie 11 w numerze 1/95 zamiast słów "handel obwoźny" powinno być: "handel obnośny". Przepraszamy. (dk)

Akcja Gazety Wyborczej "Rodzić po ludzku"

Ocena oddziału położniczego szpitala w Żninie

Już drugi rok *Gazeta Wyborcza*, opierając się na listach od czytelniczek, prowadzi ogólnokrajową akcję "Rodzić po ludzku", która doprowadziła już do poprawy warunków porodu w wielu szpitalach. W zeszłym roku szpital w Żninie, w którym średnio na dzień przychodzi na świat dwóch młodych obywateli, nie był oceniany ze względu na brak listów. W tym roku razem ze szpitalem szubińskim znalazł się w ogólnokrajowym rankingu oddziałów położniczych.

Gazeta Wyborcza na podstawie listów od czytelniczek przyznała oddziałowi położniczemu szpitala w Żninie trzy gwiazdki oznaczające jakość usług (na 6 możliwych) i trzy serduszką (na 5 możliwych), oznaczające, że personel w opinii przeważającej liczby kobiet był naprawdę miły i ludzki, choć zdarzały się też bezosobowe lub nietaktowne zachowania. Oto tekst opisu oddziału położniczego szpitala w Żninie (notatkę o szpitalu szubińskim zamieścimy za tydzień):

"Luźna współpraca ze szkołą rodzenia w Klinice Położnictwa i Chorób Kobiecych w Bydgoszczy. Nie ma porodów rodzinnych. Można zwiędzić oddział. Warto zabrać podkłady. Można mieć własne ubranie.

2 łóżka w sali porodowej oddzielone zasłoną z prześcieradła. Jest stołek do porodu. 2 sale dla samych matek (po 4 łóżka), 3 dla matek z dziećmi: 2x3- i 1-łóżkowe. 2 w.c. i 1 prysznic.

Golenie i lewatywa nieobowiązkowe, ale często wykonywane w izbie przyjęć z w.c., delikatnie.

I okres porodu - można chodzić, brać prysznic. - *Położna pytała, czy nie mam ochoty na jedzenie, lub coś do picia.* W II okresie - na plecach. *Położna informowała o przebiegu porodu, była Bardzo pomocna, lekarz udzielał rad co do sposobu ułożenia, sposobu parcia, oddychania, dodawał odwagi.* Rutynowe nacinanie kroczka. Rzadko są studenci (po 1). Cesarskie cięcia w znieczuleniu ogólnym i z. o. Jeszcze w sali operacyjnej pierwszy kontakt z dzieckiem.

Zaraz po porodzie matka dostaje dziecko na brzuch na 5 minut. Pierwsze karmienie po przeniesieniu rodzącej do sali, przeważnie po około 2 godzinach.

Jeśli są wolne miejsca, matka może być z dzieckiem w sali. Pozostałym matkom dzieci są przynoszone do karmienia na życzenie. Matki mogą odwiedzać dzieci w oddziale noworodków.

Personel przeważnie życzliwy, troskliwy. Kobiety zawsze mogą liczyć na pomoc przy karmieniu piersią. Tylko sporadycznie się zdarzało, że brakowało pomocy przy przewijaniu dzieci. O porodzie i stanie dziecka personel dobrze informuje.

Odwiedziny 14-17 w pokoju wypisów noworodków, ale rodzina nie może zobaczyć dziecka. Przenośny telefon, automat. Było czysto, schludnie, chociaż szpital jest biedny. Nie ma opłat."

(za "Gazetą Wyborczą", 28 grudnia 1995)

Wandalizm

W poniedziałek 8 stycznia pracownicy poczty opróżniając czerwoną pocztową skrzynkę na listy przy ulicy 1000-lecia (na budynku poczty) zamiast różnokolorowych widokówek ujrzeli, nie po raz pierwszy zresztą, stertę mocno nadpalonych a nawet prawie całkowicie spalonych listów i pocztówek. Naczelnik Rejonowego Urzędu Poczтового w Żninie Roman Rusiński mówi, że taki przypadek miał miejsce na tej ulicy już kilka razy. Już na drugi dzień po otwarciu tego punktu pocztowego wandalę wyrwali skrzynkę pocztową, mimo iż była solidnie osadzona na kółkach rozporowych i przytwierdzona śrubami. *Można się było na niej uwiesić i tak by wytrzymała* - powiedział Roman Rusiński. Nie wiadomo jakim sposobem dokonują takiego sabotażu. Być może wrzucają zapalony papier lub materiał do środka a ten dokonuje reszty. Pocztovców czeka dodatkowa praca. Muszą odczytać nadawców tych przesyłek (o ile się da) i powiadomić o zajściu. Ci będą zmuszeni napisać listy jeszcze raz. A wśród nadpalonych resztek znajduje się nie tylko korespondencja prywatna ale i dokumenty urzędowe.

To nie koniec bezmyślnych wygłupów. W wielu żnińskich blokach, a szczególnie przy ulicach Żytniej i Piwnej w skrzynkach na listy znajdujących się na półpiętrach klątek schodowych dochodzi do podobnych zdarzeń. Proceder palenia korespondencji jest tak powszechny, że poczta zmuszana jest częstokroć wymieniać te skrzynki. Są one nadpalone a zamki od poszczególnych numerów zniszczone.

Roman Rusiński powiedział, że jego pracownicy bacznie wszystko obserwują i mają "na oku" przynajmniej niektórych sprawców. Jeżeli dojdzie do przyłapania na gorącym uczynku, wówczas posypią się srogie kary.

Kierownictwo i pracownicy poczty pragną przeprosić swoich klientów za zaistniałe sytuacje, choć dzieje się to bez ich winy.

SLAWOMIR KUJAWA

Nie tylko Owiak...

Początki fundacji Dar Serca

Był styczeń 1990 roku. Podwyżka cen żywności uderzyła w najuboższych. Nic dziwnego, że grupa głodnych dzieci okupowała piekarnię na Śniadeckich. Nie sprzyjało im szczęście, zyczliwa kierowniczka nie reagowała dzisiaj na prośby. Nie stać ją było na dalsze utrzymywanie dzieci - to aż 10 bochenków chleba tygodniowo, a pensja niska. Tej żenującej scenie (środek Europy, prawie koniec XX wieku) przyglądała się przypadkowo doktor Halina Malinowska, człowiek wielkiego serca. Postanowiła działać.

Z kierowniczką sklepu zdecydowały o codziennym wydawaniu racji chleba dla potrzebujących dzieci. Wierzyły w Ośrodek Pomocy Społecznej. Stało się jednak inaczej. Skromne fundusze ośrodka zostały już rozdysponowane, a liczba chętnych rosła. Pani Halina już nie mogła zrezygnować z udziału w tej sprawie, czuła się odpowiedzialna za podjętą akcję. Postanowiła działać dalej. Poruszyła mieszkańców Żnina i okolicznych wsi. Wraz z grupą ochotników zebrala ogromną ilość fantów i zorganizowała w Żnińskim Domu Kultury aukcję na rzecz głodujących dzieci. Czego tam nie było: opony, termosy ze Spomaszu, strug z Żefamu, obrazy, rzeźby pałuckich artystów, buty, cukier, niezliczone ilości serwetek i wiele, wiele innych darów. Lista ofiarodawców była długa, nie sposób zamieścić jej na lamach *Pałuki*.

Na aukcji zebrano się liczne grono mieszkańców gminy. Licytację prowadził Jerzy Schmidt, bank trzymał Stanisław Tokarski (impresja szczegółowo została opisana przez tygodnik *Wulkan* - przyp. red.). Gorąca atmosfera na sali i zyczliwość ludzka przyczyniły się do zebrania ponad 4 milionów w gotówce i tyle samo w naturze. Uzyskane fundusze przekazano na ręce przedstawicieli Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Żninie. Dzięki tej inicjatywie uczniowie z rodzin najuboższych mieli zapewnione darmowe obiady w szkołach.

I tak powoli zbliżamy się do stworzenia fundacji *Dar Serca*, powstałej z myślą o niesieniu pomocy potrzebującym dzieciom i rodzinom; zaspokojeniu ich podstawowych potrzeb w zakresie wyżywienia, odzieży, zdrowia i wypoczynku oraz wszechstronnego rozwoju fizycznego i intelektualnego oraz niesieniu pomocy ludziom poszkodowanym przez los.

Historię zarejestrowania fundacji najlepiej opowiedziałaby Halina Malinowska, która dwukrotnie stawała przed Sądem Gospodarczym w Warszawie. Musiała spełnić określone ustawą warunki, między innymi zgromadzić 10 milionów złotych. Codziennie poczta (pobierając jedynie symboliczną opłatę) roznosiła dziesiątki listów - petycji do zakładów pracy, instytucji, osób prywatnych. Apel zakończył się pełnym sukcesem. Pierwszą osobą, która odpowiedziała na pismo,

była doktor Maria Rawa. Należało opracować statut, jego podstawy stworzył Bogumil Szymczak, który wraz z Henrykiem Pawlaczkiem pilotował sprawy prawne. W końcu 19 listopada 1991 roku w Sądzie Rejonowym w Warszawie zarejestrowano fundację.

Teraz do akcji włączył się Bank Spółdzielczy w Żninie, który od momentu założenia konta bezpłatnie prowadzi sprawy finansowe i organizacyjne fundacji. Dzięki dyrektor Irenie Starczewskiej i pracownikom banku jest to jedyna znana mi fundacja, która doskonale działa bez jednego pracownika etatowego. Wszystkie niezbędne prace zaczynają się i kończą w banku.

Doktor Malinowska nie działa już sama, zgromadziła wokół siebie ludzi dobrej woli: Wiktora Wysockiego, Aleksandra Kmiećkowiaka i pracowników ZOZ-u, Henryka Pawlaczka, Wandę Grabowską, Zofię Falszewicz i pracowników *Sanepidu*, Daniełę Żurawską, Stanisława Tokarskiego, Stanisława Plewę, Alinę Bogacką, Helenę Goltz i wielu cichych fundatorów. Słucham o pierwszych ofiarodawcach, a byli wśród nich emeryci, renciści, bezrobotni. Dziś fundacja jest już trwałym elementem krajobrazu Żnina.

HANNA CZAJKOWSKA

Konto fundacji: Bank Spółdzielczy w Żninie, nr 70540-189-85-0/0.

Nie tylko Owiak

Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka

Rok temu w Barcinie odbyło się zebranie założycielskie Terenowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka. Kilka miesięcy później, w październiku, komitet został zarejestrowany.

Wśród 26 członków są pracownicy socjalni, nauczyciele, kuratorzy, pedagodzy, pediatra.

Komitet założył sobie realizację

udało się uzyskać jego członkom około 30 milionów starych złotych. Jednak, aby zatrudnić specjalistów i pokryć najpotrzebniejsze koszty potrzebna byłaby połowa tej sumy miesięcznie.

Na początku działający w Komitecie pragnęli przekonać się jak wygląda wśród dzieci świadomość posiada-



Na zdjęciu: przewodnicząca Terenowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka - Maria Zwolankiewicz wręcza pamiątkowy obrazek przewodniczącej Krajowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka - Mirosławie Kątniej podczas jej pobytu w Barcinie. Obok członkowie komitetu barcińskiego - Urszula Trawińska i Maria Marcinkowska
fot. Dorota Dokładna

trzech głównych celów: profilaktyka, interwencje i poradnictwo.

Utrzymuje się przede wszystkim z darowizn. Od momentu legalizacji

nych praw oraz ich codzienne domowe i szkolne życie. Przeprowadzono ankietę wśród ok. 1000 uczniów szkół podstawowych. Dzieci stwierdziły, że mają przede wszystkim obowiązki. Niektóre czują się niekochane, samotne i nieważne.

15-letnia dziewczynka na pytanie: *Jak myślisz, czy dzieci powinny mieć swoje prawa? Dlaczego?* - napisała: *Uważam, że dzieci powinny posiadać swoje prawa, ponieważ o wielu sprawach nie możemy powiedzieć innym, gdyż mogłoby to być dla nas niebezpieczne i mogłoby to być dla nas tragedią.*

Po to, aby pomóc młodym ludziom w ich problemach działa komitet.

Promuje swoje istnienie w przeróżny sposób: wydaje mnóstwo informatorów i ulotek, organizuje prelekcje. Ogłoszono także dwa konkursy *Moja wizja świata* oraz *Co wiem o prawach dziecka i Komitecie Ochrony Praw Dziecka*. Rozdano wspaniałe nagrody. Dzieci świetnie się bawiły, podjadając słodycze i owoce.

Shczęście dziecka często bywa niszczone przez rodziców. Przekonać mogli się o tym członkowie komitetu, interweniując w wymagających tego sytuacjach. Problemy istnieją nie tylko daleko od nas. Również w Barcinie zdarzyły się przypadki ciężkiego pobicia czy wykorzystania seksualnego dziecka.

Problemy małego człowieka - nawet śmieszne dla dorosłych - stanowią dla niego ogromny ciężar i mogą spowodować w jego psychice negatywne skutki. Ludzie wchodzący w skład komitetu zawsze o tym pamiętają.

W czerwcu ubiegłego roku w Barcinie gościła Mirosława Kątna - przewodnicząca Krajowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka. Działalność barcińskiego oddziału komitetu dostrzegł także wojewoda i obiecał pomoc.

KAMILA MRÓZ

Siedziba komitetu mieści się w Przychodni Rejonowej w Barcinie. W każdą środę, w sali 202, od 16⁰⁰-19⁰⁰ można spotkać tam dyżurującą osobę. Czynny jest wówczas również telefon zaufania (83-22-92).

Kapela Pałuki ze Żnina podbija Europę

Miniony rok był dla kapeli *Pałuki* ze Żnińskiego Domu Kultury dość wyjątkowy. Kapela koncertowała kilkakrotnie poza granicami Polski. W ostatnich miesiącach odbyła dwie wycieczki zagraniczne.

W listopadzie na zaproszenie zespołu *Turgiele* z Turgielni muzycy odwiedzili Litwę. Zagraли tam dwa koncerty w Kanionce i w Turgielni dla mieszkających tam Polaków. Przy okazji zwiedzili Wilno i okolice. Kapela zagrała również na wiejskim ślubie, gdyż w kościele nie było organisty.

W grudniu na zaproszenie firm *Monde Turismo* oraz *Esperantotur* z Bydgoszczy pałuckie chłopaki zagraли koncerty na Międzynarodowych Spotkaniach Esperantystów. Muzycy pojechali do Włoch przez Słowację, gdzie



Kapela "Pałuki" na schodach Urzędu Gminy w Barcinie. Od lewej: Mieczysław Tylka, Ignacy Borkowski, Wojciech Pelczyński, Janusz Pryka

zagraли w Bratysławie pierwszy koncert. Jadąc dalej przez Austrię zwiedzili Wiedeń, a we Włoszech: Rzym, Wenecję oraz Rimini, gdzie zagraли drugi koncert. W Wenecji kapela wystąpiła na placu św. Marka, w Watykanie wzięła udział w audyencji ogólnej u papieża, odwiedziła również San Marino. Jadąc do domu przez Czechy, muzycy obejrzeli Pragę.

Jaki będzie dla kapeli *Pałuki* rok 1996? Zapowiada się nie gorzej. Trwają rozmowy na temat koncertu dla Polonii w Belfaście.

Kapela ze Żnińskiego Domu Kultury koncertowała już w Europie a także w Afryce, może niedługo będzie grać na innych kontynentach? Mam nadzieję, że wśród tych wycieczek nie zapomnieli o żnińskach, którzy dawno jej nie słyszeli.

JĘDRZEJ DOBACZEWSKI

Gąsawa

Nie było dla Niego...

7 stycznia gąsawska *Stodola* dwukrotnie wypełniła się publicznością. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Gąsawie przedstawili jasełka pod tytułem *Nie było miejsca dla Niego*. Trzydziestoosobowy zespół uczniów w prawie dwugodzinnym przedstawieniu ukazał sceny z tajemnicy Bożego Narodzenia. Mówiły one o radości, a także poświęceniu, prostocie, rezygnacji i dramatycznym ubóstwie.

W profesjonalnie przygotowanej przez Stanisława Wiśniewskiego, Jerzego Gąsińskiego i Edwarda Maciejewskiego scenarii przedstawione

zdarzenia ukazywane były w taki sposób, jakby działały się naprawdę. Nie zabrakło uroczych strojów przygotowanych przez samych wykonawców i ich rodziców, czy też prawdziwych zwierząt.

Dziecięcy zespół został przygotowany przez Katarzynę Miturę, Zofię Najrzal, ks. proboszcza Ryszarda Kwiatkowskiego i Walentego Mazanego, który zadbał o oprawę muzyczną.

Licznie zebrani widzowie gromkimi brawami nagradzali realistyczną grę młodych aktorów.
JACEK MIELCARZEWICZ



Zespół młodych aktorów

fot. Jacek Mielcarzewicz

Kronikarz wsi

W Turze - niewielkiej miejscowości położonej malowniczo nad Notecią - mieszka zdun Witold Krall. We wsi znany jest nie tylko z tego, że potrafi dobre piece stawiać. Jego pasją jest historia, a szczególnie spisywanie dziejów Turu.

Od lat zbiera informacje o swojej wsi. Znajduje je w starych dokumentach administracyjnych i kościelnych, kronikach, artykułach prasowych, odwiedza archiwa państwowe. Spisał również relacje starszych mieszkańców. Wielu z nich już nie żyje, jak uczestnicy powstania wielkopolskiego. Na podstawie zebranego materiału napisał kronikę Turu.

Uważam, że wśród wielu zainteresowań najbardziej pragniemy poznać historię swej rodzinnej miejscowości i regionu. Ciekawi nas szczególnie, skąd wzięła się nazwa, czym trudnili się i jak żyli mieszkańcy, jaki był ich wkład w historycznym zapisie narodowym naszej ojczyzny - mówi.

W zbieraniu materiałów pomagała rodzina i znajomi. Dostarczali mapy, fotografie, pomagali w nawiązywaniu kontaktów. Każdy zyczyłwie traktował hobby zduna, który przy okazji spotkań rodzinnych i towarzyskich potrafił snuć ciekawe opowieści. W miejscowej szkole przybliżał uczniom przeszłość wsi.

Tur była to osada rybacka położona przy szlaku bursztynowym.



Witold Krall w kronice odnotowuje właścicieli wsi. Sporządzał informacje dotyczące miejscowej huty oraz kościoła parafialnego w Samokłeskach Dużych. Odnotowani są duchowni i ważniejsze wydarzenia jak np. odprawienie w 1861 roku manifestacyjnego nabożeństwa dla uczczenia powstania listopadowego. Sporządził imienny wykaz uczestników powstania wielkopolskiego z Turu i okolic - obejmuje on około 80 nazwisk.

Powstaniec wielkopolski Jan Wiśniewski opowiedział mi pełen humoru fortel powstańców, w którym brał udział. W Żurczy nie stał na posterunku, mały oddział powstańców. Patrolowali od ciek na linii Olek - Zamość. Zostali zaalarmowani, że Niemcy w sile kompanii posuwają się tyralierą z Głęboczka, aby zaatakować oddział. Powstańcy postanowili odeprzeć nieprzyjaciela poprzez zaskoczenie. Posmarowali sobie twarze sadzami. Udając Murzynów wyskoczyli z zasadek niezrozumiale krzyżąc. Niemcy myśleli, że Polacy otrzymali posiłki wojsk kolonialnych z Francji, których piekielnie się bali. Nie pomogły rozkazy i nawoływania dowódcy. Wpadli w panikę, pozostawili czterech zabitych. Powstańcy z tej akcji, pomimo że było ich niewielu, wyszli bez strat - wspomina.

O tych i innych ciekawych zdarzeniach opowiada historyk-amator Witold Krall, którego celem stało się napisanie monografii Turu.

RYSZARD NOWICKI

Zabytkowe fotografie

Pracownicy poczty w Kcyni



Zdjęcie przedstawia pracowników poczty w Kcyni i ich rodziny. Zostało zrobione w styczniu 1947 lub 1948 roku z okazji Gwiazdki.

Udało się na nim zidentyfikować następujące osoby: II rząd od dołu, mężczyźni od lewej: Graczkowski, ks. proboszcz Pękacki, naczelnik poczty Klimkiewicz.

III rząd od dołu, mężczyźni od lewej: Ryszka, Zieliński, Boguszyński

IV rząd od dołu, mężczyźni od lewej: Kempniński, Nowacki, Karczewski

na podstawie informacji i zdjęcia EDMUNDA KALKI opracował JÓZEF MAROSZ

12 stycznia Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka w Barcinie organizuje dla dzieci w Staromiejskim Domu Kultury bal połączony z Gwiazdką. Dzieci zostaną bezpiecznie dowiozione autokarem na stare miasto i około 20⁰⁰ odwiezione na osiedle. (km)

13 stycznia o 16³⁰ w hali widowiskowo-sportowej w Barcinie wystąpi w programie powyborczym słynny kabaret 60-tka. Artyści Jerzy Kryszak, Andrzej Zaorski i Jolanta Zykan zaprezentują teksty Marcina Wojskiego. Bilety w cenie 9 zł można nabyć w hali. (km)

Ośrodek Sportu, Kultury i Rekreacji w Barcinie planuje utworzenie kilku sekcji zainteresowań: muzycznej, tanecznej, plastycznej, teatralnej i poezji. Prowadzony jest nabór wszystkich, którzy się zgłoszą bez względu na wiek. (km)

Za miesiąc 95 lat

Przeszłość Kółka Rolniczego w Janowcu

Za miesiąc minie 95 lat od założenia Kółka Rolniczego w Janowcu. Może znajdzie się wśród janowieckich rolników grupka osób, które podejmą się wyprowadzenia organizacji z marazmu? Nie chodzi tu o przygotowanie jubileuszu, ale jest okazja, aby wrócić do czasów, kiedy Kółko Rolnicze w Janowcu było prężną organizacją rolników. Jubileusz 95-lecia winien stać się okazją do odnowy kółkowego życia i przygotowaniem do 100 rocznicy, która przypadnie w 2001 roku.

Powiedzą niektórzy, że brak jest pieniędzy na ożywienie życia kółkowego. Tych odsyłam do działaczy z lat 1901-1939. Niezbędne fundusze czerpali ze składek, własnym sumptem ufundowali sztandar. Nikt nie dotował ich działalności, a mimo to życie organizacji toczyło się w rękach. Obecnie większość rolników dysponuje własnym sprzętem i zdawać by się mogło, że są niezależni, ale jest wiele problemów, które Kółko Rolnicze może rozwiązać.

Kółko Rolnicze w Janowcu jest w dobrym położeniu, gdyż sąsiaduje z Zespołem Szkół Rolniczych, który ma świetnych fachowców w różnych dziedzinach. Wśród samych członków jest także wielu fachowców. Wiele nowości mogą przekazać uczniowie odbywający praktyki zawodowe w Holandii. Czemu więc nic się nie dzieje?

Kółko Rolnicze w Janowcu zorganizowano 10 lutego 1901 r.



Ksiądz Zygmunt Sypniewski, pierwszy prezes Kółka

Inicjatorem jego powstania był ksiądz dziekan Zygmunt Sypniewski, który zaprosił na zebranie założycielskie patrona Józefa Chlapowskiego z Rzegocina.

Na sali Suwalskiego zebrało się 28 gości, do których przemówił ks. dziekan Zygmunt Sypniewski, a patron Chlapowski opowiedział, jakie cele i zadania mają kółka i jakie korzyści odnoszą członkowie. Wszyscy obecni przystąpili do kółka, które zostało zarejestrowane pod numerem 218 w byłym Księstwie Poznańskim. W skład zarządu weszli: jako prezes ks. dziekan Zygmunt Sypniewski, jako wiceprezes Szostak, skarbnik Purolnik i sekretarz Józefowski.

Pierwsze kroki nowo powstałego Kółka Rolniczego były trudne. Działacze byli przesładowani, a na zebrania przychodzili przedstawiciele władzy niemieckiej. Mimo to dzięki wytrwałej i ofiarnej pracy przetrwano, a członkowie chociaż byli w trudnej sytuacji ekonomicznej, ufundowali sztandar.

9 maja 1909 r. podczas zebrania po mszy św. w kancelarii probostwa nagle zasłabł ks. Zygmunt Sypniewski. Żywo zakończył 12 maja 1909 r. Stratę tego zacnego kapłana odczuło Kółko Rolnicze. Pracował on cicho, wytrwale dążąc do wytkniętego celu. Pracując w kilku towarzystwach, nie opuścił ani jednego zebrania kółka. Rady jego i nauki głęboko trafiały do serc słuchaczy.

Następnych kilkanaście lat prezesem był G. Moszczeński, właściciel majątku w Brudzyńcu. Za jego kadencji kółko przeżywało największy rozkwit. By zachęcić członków do energiczniejszej i wzorowo prowadzonej gospodarki z własnej kieszeni wyznaczał premię dla najgospodarniejszych członków.

Urządzał wykłady, sam najczęściej występując w roli prelegenta.

Dziełem przedwczesnie zmarłego było powstanie w 1913 roku biblioteki kółka. Z jego inicjatywy spieszyło też kółko z pomocą biednym, pogorzelcom i ofiarom wojny.

Po śmierci G. Moszczeńskiego prezesem wybrano B. Siewkowskiego, jego zastępcą został Chojnacki, sekretarzem Woźniak, a skarbnikiem J. Woźniak.

W 1925 r. Kółko Rolnicze liczyło 58 członków. W czasie 25 lat odbyło ponad 300 zebrań.

Odbywały się na nich przeważnie wykłady lub odczytywano artykuły z *Poradnika Gospodarskiego*. Poza tym członkowie zwiedzali większe gospodarstwa, korzystając ze wskazówek doświadczonych właścicieli.

Działalność Kółka Rolniczego w Janowcu przerwała II wojna światowa. Nie zostało ono reaktywowane też po jej zakończeniu, jako że na wieś wkroczyła organizacja o nazwie Związek Samopomocy Chłopskiej. Nie przejawiała ona zbyt ożywionej działalności i przetrwała do 1956 roku. Wówczas powiew odnowy politycznej spowodował spontaniczne powstawanie kółek w całym kraju.

W Janowcu pierwszym prezesem reaktywowanego Kółka Rolniczego został Czesław Wiśniewski, sekretarzem Telesfor Krygier, a skarbnikiem Stefan Gołowas. Kółko rozpoczęło działalność gospodarczo-społeczną. Zakupiono ciągniki i sprzęt towarzyszący dla wykonywania usług wśród rolników. Uaktywniło się Koło Gospodyń Wiejskich prowadzące zbiorowe zamawianie piskląt, kursy pieczenia, gotowania, kroju i szycia. Regułą stały się wycieczki krajoznawcze oraz wyjazdy do operetki w Poznaniu.

Działalność nieco osłabła kiedy utworzono Spółdzielnię Kółek Rolniczych komasującą sprzęt posiadany przez kółka. Prezesem został wybrany Józef Bialecki.

Wbrew oczekiwaniom janowieckie Kółko Rolnicze nie rozwinęło działalności statutowej po przemianach politycznych 1989 roku. Działalność ta całkowicie zamarła, a przecież mimo upadku Spółdzielni Kółek Rolniczych kółko, jako organizacja rolników istnieje nadal, gdyż nikt go nie rozwiązał.

CZESŁAW CZULIŃSKI

Janowiec

Trwała pamiątka

Na gmachu ratusza w Janowcu wmurowana została tablica upamiętniająca obchody 700-lecia miasta. Widnieje na niej napis:

W Janowcu Wielkopolskim odbyły się w 1995 roku uroczystości jubileuszowe z okazji 700-lecia nadania praw miejskich przez króla Przemysła II 1295-1995

Komitet Obchodów 700-lecia i Rada Miejska

Pomysłodawcą jest Eligiusz Kucharski pełniący funkcję sekretarza komitetu, a wykonawcą mistrz kamieniarski Andrzej Graclik z Janowca. Tablicę umieszczono obok innej, poświęconej pamięci pierwszego burmistrza w latach 1918-1939 Wiktora Luczaka.

CZESŁAW CZULIŃSKI

14 stycznia o 16⁰⁰ w wągrowieckich kościołach w wykonaniu miejscowych i okolicznych chórów rozbrzmiewać będą kolędy i pastorałki. W kościele św. Jakuba zaprezentują się chóry Echo z Rogoźna, Cecylia z Polajewa oraz Wągrowiecki Chór Kameralny. W kościele św. Wojciecha wystąpią: chór im. Przemysła II z Rogoźna, Lutnia z Roska, Chór Nauczycielski im. St. Moniuszki i Chór Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia - obydwą z Wągrowca. (jóm)

CENY Z 9 STYCZNIA 1996 R. - W ZŁ/1 T

**PRZEDSIĘBIORSTWA
PRODUKCYJNO-
HANDLOWE**

	Sp. Rolnik Żnin	PZZ Żnin, Rogowo, Barcin	Kadex Żnin	Ex-Rol Żnin	Centr. Nas. Szubin Lechpol Dziewierzewo	Mac-Tur Murczyn
saletra amonowa			359	362	360	359
mocznik					500	
saletrzak			360		350	360
siarczan amonu luz. (gr. odkw.)			180		185	
siarczan amonu pyl. luz.			160			
siarczan amonu gran. work.			210		200	
saletra wapnowo-amonowa	385					
saletra wapnowa	340					
sól potas. luzem gran.					289	
agrofoska 24-24					460	
agrofoska 21-32					470	
agrofoska okopowa 16-36					430	
amofoska jesienna 4:16:18					360	
polif. 6-20-30			495		495	495
polif. 8-24-24			530			530
polif. 15-15-15			430			430
polif. 15-15-15-2Mg			475			
polif. 17-17-17			480			
salmag			360			360
salmag z borem			380			380
PK Mg pyl. work.					290	
superfosfat potrójny gran. 46%			510		530	
superfosfat potrójny luzem						
superfosfat prosty 20% gr. work.			262			
NPK 6:16:26	525					
NPK 14:10:18	515					
NPK 16:16:16	550					
NPK 21-08-18	545					
NPK 5:16:35					500	
MAT. BUD.						
cement	132			135	140	
wapno	155		148	148		
OPAL						
miał	125-170			140		
kostka	250-265		250	265	265	
groszek	180		180			
orzech	230-250		235	240	238	
węgiel brunatny	70		85		896	
MIESZ. TRZOD.						
L	470	460				
PW	505	520				
T						
PT-2	440	440				
PP Grower		540				
KONC. BIAŁK.						
LP	740		750			
Provit T	660		690			
MIESZ. DROB.						
L	1000	1010				
LP	1010					
PW		1040				
PT-1	980	1020				
PT-2	970	1000				
INNE						
DK	600					
DKA S	590					
DJ		540				
D	590					
Ekomix B (2 kg)			5,10			
Ekomix D			4,80			
Ekomix S			4,60			
Ekomix S super (2 kg)			5,60			
kreda pastewna (50 kg)			8,00			
Mikrofos (5 kg)			5,00			
sól lizawka			4,00			
Polfamix "P" (1 kg)			7,20			
Polfamix "T" (5 kg)			16,00			
Polfamix dla macior			12,00			
otręby pszenne work.		320	290			
B (1 kg)						
śruta sojowa	900	845				
śruta rzepakowa	410					
Mieszanka MM	32,00					

PROHAMIX Osielsko k. Bydgoszczy

Ceny obowiązują od 25 października 1995 roku - zł za 1 kg

PREMIX-Y 1% DLA TRZODY CHLEWNEJ

	cena za 1 kg
Premix PT-1 a 25 kg	1,31 zł
Premix PT-2 a 25 kg	0,91 zł
Premix L a 25 kg	1,21 zł
Premix PP-St. a 25 kg	2,21 zł
Premix PP-Gr. a 25kg	2,11 zł

PREMIX-y 2,5% DLA TRZODY CHLEWNEJ

	cena za 1 kg
Premix PT-1 a 25 kg	0,73 zł
Premix PT-2 a 25 kg	0,52 zł
Premix L a 25 kg	0,66 zł
Premix PP-St. a 25 kg	1,02 zł
Premix PP-Gr. a 25 kg	0,92 zł

**PREMIX-y 2,5%
DLA TRZODY RAS MIĘSNYCH**

	cena za 1 kg
Premix PT a 25 kg	1,41 zł
Premix L a 25 kg	2,03 zł
Premix L-L a 25 kg	1,38 zł
Premix PP-St. a 25 kg	1,90 zł
Premix PP-Gr. a 25 kg	2,41 zł

PREMIX-y 1% DLA DROBIU

	cena za 1 kg
Premix DKA-St. a 25 kg	3,21 zł
Premix DKA-Fin. a 25 kg	1,14 zł
Premix DJ a 25 kg	1,31 zł
Premix DKM-1 a 25 kg	3,12 zł
Premix DKM-2 a 25 kg	2,51 zł
Premix Indyk St. a 25 kg	5,50 zł
Premix Indyk Fin. a 25 kg	2,55 zł
Premix DJ-R a 25 kg	2,21 zł

MIESZANKI PEŁNOPORCJOWE

Mieszanka DK-St.	0,60 zł
Mieszanka PP-St.	0,61 zł
Mieszanka DJ	0,52 zł
Mieszanka PT	0,44 zł

DODATKI DLA BYDŁA

Prohamix B a 25 kg	0,50 zł
Prohamix B-Extra	0,61 zł

SUPERKONCENTRATY

DLA TRZODY CHLEWNEJ 10%

Superkoncentrat PT-1 a 50 kg	1,24 zł
Superkoncentrat PT-1 a 25 kg	1,26 zł
Superkoncentrat PT-2 a 50 kg	1,14 zł
Superkoncentrat PT-2 a 25 kg	1,16 zł
Superkoncentrat L a 50 kg	1,20 zł
Superkoncentrat PP-St. a 50 kg	1,44 zł
Superkoncentrat PP-St. a 25 kg	1,46 zł
Superkoncentrat PP-Gr. a 50 kg	1,36 zł
Superkoncentrat PP-Gr. a 25 kg	1,38 zł
Superkoncentrat żytni (60-110 kg)	1,41 zł

SUPERKONCENTRATY

DLA TRZODY RAS MIĘSNYCH 10%

Prohamix PT a 50 kg	1,35 zł
Prohamix PT a 25 kg	1,37 zł
Prohamix L a 50 kg	1,43 zł
Prohamix L a 25 kg	1,45 zł
Prohamix PP-Gr. a 50 kg	1,53 zł
Prohamix PP-Gr. a 25 kg	1,55 zł
Prohamix L-L a 50 kg	1,17 zł
Prohamix L-L a 25 kg	1,19 zł
Prohamix KLH a 50 kg	1,39 zł
Prohamix KLH a 25 kg	1,41 zł

SUPERKONCENTRATY

DLA DROBIU 10%

Superkoncentrat DKA-St. a 50 kg	1,53 zł
Superkoncentrat DKA-St. a 25 kg	1,55 zł
Superkoncentrat DKA-Fin. a 50 kg	1,31 zł
Superkoncentrat DKA-Fin. a 25 kg	1,33 zł
Superkoncentrat DKM-1 a 50 kg	1,42 zł
Superkoncentrat DKM-2 a 50 kg	1,39 zł
Superkoncentrat DJ a 50 kg	1,24 zł
Superkoncentrat DJ a 25 kg	1,26 zł
Superkoncentrat DJ-R a 50 kg	1,36 zł
Superkoncentrat Indyk-Starter a 50 kg	1,88 zł
Superkoncentrat Indyk-Finiszera a 50 kg	1,45 zł

TARGOWISKA - W ZŁ

	A	B	C	D	E
Jęczmień (100 kg)					
Łabiszyn	1	40	40	40	100
Szubin	1	40	40	40	75
Pszemica (100 kg)					
Łabiszyn	2	48	48	50	100
Szubin	2	44	44	44	25
Mieszanka					
Łabiszyn	1	44	44	44	100
Prosięta (para)					
Kcynia	21	110	120	130	40
Łabiszyn	5	120	120	120	10
Szubin	1	120	120	120	0
Żnin	16	100	115	130	70

A: Liczba sprzedających (podaż), kolumny B, C, D zawierają ceny notowane w okresie największego nasilenia obrotów: - minimalne (B), najczęstsze (C) i maksymalne (D). Kolumna E zawiera zainteresowanie zakupem (popyt) w procentach. Żnin i Janowiec - wtorek; Kcynia - poprzedni piątek; Barcin i Rogowo - poprzedni czwartek; Szubin - poprzednia środa.

**Współpraca:
Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Minikowo o/Żnin.**

**Punkty przyjmowania
reklam i ogłoszeń
do tygodnika Pałuki:**

Barcin, Sklep Papierniczy,
plac 1 Maja
Dąbrowa Mogileńska,
Paweł Domagański, bar
Kcynia, sklep Rywał, Rynek 19
Łabiszyn, Kwaciarnia,
ul. Szubińska 22
Rogowo, sklep Skrzat,
ul. Kościelna 1
Szubin, Księgarnia Nowa,
ul. Młyńska 22
Wapno, Biblioteka Publiczna,
ul. Świerczewskiego 12
Żnin, sklep Hobby,
ul. Wandy Pieniężnej 20
Żnin, sklep Majster, ul. Kościuszki 1

Zgłoszenia przyjmujemy
też telefonicznie (tel. 209-28)
i w redakcji.

9 STYCZNIA 1996 - CENY W ZŁ ZA 1 KG

ROLNIK SPRZEDAJE	ŻYW. WIEPRZ KL 1	ŻYW. WIEPRZ KL 2	MACIORY	ŻYMEC WOŁ KL E	ŻYMEC WOŁ KL 1	KROWY KL 1	CIELETA
Bauza Januszkowo	2,60						4,00
Bielski-Jaślikowski	2,55		1,90				
GS Barcin	2,50						
GS Gąsawa	2,50	2,35	1,90	3,00	2,80	2,20	
GS Kcynia	2,50						
Jasiński Żnin	2,55			3,15			
Jekiel Makoszyn	2,60		2,00	3,00			
Kaleta Mycielewo	2,50		1,90				
Kwieciński Żnin	2,60	2,35	2,00	3,20		2,30	3,60
Lewandowska Rogowo	2,55		2,00	2,90	2,60		
Najberg-Jaślikowski	2,55		1,90				
Makarewicz Rynarzewo	3,00						
Morawski Grochowiska	2,55		2,05	2,90	2,70		
Pol-Tusz Jaroszewo	2,55	2,35	1,90				
Puzio Wolice	2,53						
RSP Grochowiska Ks.	2,55		1,90	2,90	2,70		
Turowski Dziewierzewo	2,57			3,00	2,80	2,25	
Zawistowski W-owo	2,60	2,20	1,90	3,00	2,80	2,20	

PASZE Z ORPAŠZU W ZASIĘGU RĘKI!

P
A
S
Z
E

**DLA WSZYSTKICH GATUNKÓW
ZWIERZĄT!**

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!
KONKURENCYJNE
CENY!**

POLECAMY
W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:



* SUPERKONCENTRATY 10%:	Surwit-P, Surwit-W, Surwit-T, Surwit-L,
* KONCENTRATY 20%:	Orwit-P, Orwit-W, Orwit-T, Orwit-T Plus, Orwit-L,
* PASZE GRANULOWANE:	Prestarter, Starter, Grower, Finiszera,
* PASZE PEŁNOPORCJOWE: - SYPKIE	Proslę, Warchlak, Tuczniak, Locha,
* PASZE DROBIOWE: - GRANULOWANE	DKA-S, DKA-G, DKA-F, DJ-1, DK, DKM-1, DKM-2

**PROWADZIMY CIĄGŁY SKUP ZBÓŻ
WEDŁUG AKTUALNYCH CEN**

BIURO HANDLOWE - ul. Gronowa 22, 61-680 Poznań, tel. (061) 213-200,
213-201, 213-153, fax (061) 213-153, tel. komórkowy 0-90607152
WYTWÓRNIA PASZ - MAGAZYN ZBOŻOWY -
62-436 Orchowo, ul. Zbożowa 1, tel. komórkowy 0-90-604046

PUNKTY SPRZEDAŻY:

☛ Romualda Zawadzka, Mokre 81, 88-306 Dąbrowa, tel. (0-533) 532-02,
☛ Lucyna Lipińska, Podgórzyn 44, 88-400 Żnin, tel. (0-534) 219-13,
☛ Firma Handlowa Józwiakowski, 62-110 Damasławek, ul. Żnińska 11,
tel. (0-67) 613-085,

☛ Jerzy Juchniewicz, Komratowo 1,
88-410 Gąsawa, tel. Gąsawa 160.



Piłka halowa

Turniej o puchar Zbigniewa Jaszczuka



Hala sportowa w Żninie będzie miejscem kolejnego turnieju w halowej piłce nożnej pięcioposobowej.

Tym razem głównym trofeum będzie puchar kierownika Urzędu Rejonowego w Żninie. Udział w tej imprezie zapewne wezmą zespoły występujące w Pałuckiej Lidze Mistrzów. Oczekujemy także zgłoszeń od nowych drużyn.

Przypominamy, że w turnieju udział wziąć mogą zawodnicy, którzy ukończyli 18 lat i nie są zawodnikami klubów piłkarskich (nie posiadają aktualnej licencji piłkarskiej). Wpisowe od drużyny - 10 zł - należy wpłacać w Miejskiej Hali Sportowej w Żninie do 15 stycznia. Tego też dnia o 17³⁰ odbędzie się

losowanie grup eliminacyjnych.

Początek turnieju 19 stycznia o 16⁰⁰ - ten dzień zarezerwowany jest na mecze eliminacyjne.

21 stycznia od 9⁰⁰ rozegrane zostaną mecze półfinałowe i wielki finał. Zapraszamy zawodników, a także kibiców, bowiem i tym razem emocji piłkarskich nie powinno zabraknąć.

Dla wielu zespołów będzie to ostatni sprawdzian przed inauguracją rewanżowej rundy spotkań Pałuckiej Ligi Mistrzów, które wznowione zostaną 22 stycznia - II liga i 26 stycznia - ekstraklasa.

Przypominamy, że pierwszy, turniej wygrała drużyna PKS Żnin, drugi drużyna z Gąsawy.

KRZYSZTOF LISIECKI

Sport szkolny

WYKAZ IMPREZ

12.01 - Liga piłki koszykowej szkół podstawowych klas 7-8 (chłopcy)
17.01 - Liga piłki koszykowej szkół podstawowych klas 5-6 (chłopcy)
18.01 - Liga piłki koszykowej szkół podstawowych klas 5-6 (dziewczynki)

Uwaga koszykarze!

15 stycznia o godz. 16³⁰ w hali sportowej przy ul. Fabrycznej 1 w Żninie odbędzie się zebranie organizacyjne Żnińskiej Ligi Koszykówki.

Zapraszamy wszystkie drużyny amatorskie, a także osoby indywidualne (istnieje możliwość stworzenia nowych drużyn).

Wszelkie dodatkowe informacje udzielane są pod numerem telefonu 22-140. (kl)

Sukces Waldemara Jagodzińskiego



W VII nocnym maratonie szachowym rozegranym w Domu Rzemiosła w Świeciu duży sukces odniósł

reprezentant LZS Żnińskiego Domu Kultury Waldemar Jagodziński, który w doborowej stawce zdobył 101 pkt. i zajął VI miejsce.

W tym memoriale im. Alfonsa Pastewskiego rywalizowała ze sobą rekordowa liczba zawodników - 45 z Bydgoszczy, Gniewkowa, Płocka, Nowego n. Wisłą, Tucholi, Żnina, Gryfowa Śl., Torunia i Świecia.

W zawodach startowało dwóch

mistrzów klasy międzynarodowej - Krzysztof Żolnierowicz i Andrzej Maciejewski oraz czterech kandydatów na mistrzów.

Po rozegraniu 990 partii w 34 turniejach ostateczną kolejność ukształtowała się następująco: Krzysztof Żolnierowicz (Płock) 114,5 pkt., Andrzej Maciejewski (Gryfów Śl.) i Adam Kurlęda (Bydgoszcz), obaj po 112 pkt.

Memorial rozpoczął się o godz. 20⁰⁰ i trwał aż 12 godzin. Prawdziwy nocny maraton szachowy.

GRZEGORZ BERDYSZ

Pierwsza porażka szachistów Sparty



W V rundzie rozgrywek szachowych o mistrzostwo klasy A doszło do spotkania na szczycie. Niedawny jeszcze lider, Dąb Barcin, grał z trzecią drużyną w tabeli Sparty Janowiec.

Tym razem gospodarze okazali się zespołem nieco lepszym i pokonali gości 4:2. A oto rezultaty na szachownicach: Piotr Doliński zremisował z Marcinem Szymkowiakiem, Ryszard Nowicki przegrał z Janem Jarmuzem, Marian Błażej-

czak zremisował z Grzegorzem Szymkowiakiem, Tadeusz Pytel pokonał Tadeusza Dobaczewskiego, Jan Juniewicz wygrał z Mariuszem Szulcem, a Agnieszka Kwaśniewska pokonała Danutę Lukomską.

Lider, Zjednoczeni Trzemeszno, wygrał z Fortecą Pakość 4:2 i utrzymał się na pierwszym miejscu. Dąb zajmuje II miejsce, a Sparta III. Następny mecz Sparta rozegra w Żółdowie z Lucznikiem.

CZESŁAW CZULIŃSKI

Debiutanckie frycowe



6 stycznia w Toruniu odbył się pierwszy z trzech turniejów eliminacyjnych do halowych mistrzostw

Polski w hokeju w kategorii juniora starszego.

Po raz pierwszy w halowych mistrzostwach wystartowała drużyna LKS Gąsawa. I jak to bywa z debiutantami trzeba płacić frycowe za brak doświadczenia w grze w hali. Oto wyniki poszczególnych spotkań i tabela po pierwszym turnieju:

Pomorzanin Toruń - LKS Gąsawa 12:2
Budowlani Łódź - Pomorzanin Toruń 8:12

LKS Gąsawa - Budowlani Łódź 6:7
1. Pomorzanin Toruń 4
2. Budowlani Łódź 2
3. LKS Gąsawa 0

Drużyna LKS Gąsawa grała w składzie: bramkarze Artur Pawelczak, Damian Substyk, zawodnicy: Marcin Jeżdżikowski, Piotr Kaczmarek, Piotr Koralewski, Marcin Wiśniewski, Marcin Strykowski,

Robert Szczeciński, Waldemar Kuczma, Tomasz Kotulski, Krzysztof Lach, Sławomir Lach, Piotr Rutkowski, Jarosław Borowski, Fabian Mielcarzewicz. Trener Henryk Cisiełczyk, kierownik drużyny Jacek Mazany.

Drugi turniej odbędzie się 13 stycznia w Toruniu, lecz gospodarzem będzie zespół Budowlanych Łódź. Wierzymy, że drużyna z Gąsawy zakwalifikuje się do rozgrywki finałowej.

JACEK MIELCARZEWICZ

Protest koszykarzy z Janowca

9 grudnia ub. roku w Keyni odbył się turniej koszykówki w ramach eliminacji Atlanta '96. Do rozgrywek stanęły 3 drużyny: gospodarze, LZS Janowiec i LZS Sadki. Koszykarze z Sadek nie spełnili wymogów regulaminowych (brak kart zawodniczych) wobec czego ustalono, że mecze z nimi będą miały charakter wyłącznie towarzyski. W spotkaniu Keynia - Janowiec wynik brzmiał 49:50, co dało

gościom I miejsce i awans do gry z równoczesnym prawem walki o tytuł mistrza województwa w pionie LZS. Krótka trwała radość jano-wieckich koszykarzy. Z wydanego komunikatu wynikało bowiem, że organizator i sędziowie I miejsce przyznali keynianom, mimo że przegrali oni z Janowcem 1 punktem, a wyniki z Sadekami nie powinny wchodzić w rachubę (Sadki wygrały z Janowcem i przegrały z Keynią). O

turnieju tym pisaliśmy w numerze 50 Pałuk w notatce Igrzyska Sportowców Wiejskich. Podana tam informacja była spaczona, gdyż wynikała z komunikatu końcowego. Koszykarze z Janowca złożyli protest i są pewni, że zostanie on uwzględniony. Nie jest to dla nich sprawa błaha, gdyż kolejność w eliminacjach rejonowych decyduje o przyszłym rozstawieniu w grupach.

CZESŁAW CZULIŃSKI

Ratownik z zamiłowania

Na niedawno odbytym plenarnym zebraniu Bydgoskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe dokonało

podsumowania swojej działalności w 1995 roku. Szczególnie omówiono działalność i pracę drużyn WOPR w sezonie letnim, oceniono współzawodnictwo i warunki bezpieczeństwa na kąpieliskach w regionie. Była okazja do wymiany doświadczeń po sezonie, oce-



Kierownik żnińskiej drużyny WOPR Zygmunt Nyka

ny współpracy drużyn WOPR z władzami samorządowymi, policją i organizacjami społecznymi. Dokonano analizy wypadków utonięcia na terenie naszego województwa. Oceniono wyniki drużyn WOPR w akcjach niesienia pomocy tonącym, w których uratowano 10 osób, w tym 4 dzieci.

W podsumowaniu tym bardzo dobrze wypadła drużyna WOPR ze Żnina, działająca przy MOS, a kierowana przez doświadczonego ratownika WOPR

Zygmunta Nykę. Zajęła ona II miejsce w województwie bydgoskim, pozostawiając za sobą prężniejsze i większe ośrodki i miejscowości wypoczynkowe.

Zygmunt Nyka otrzymał wyróżnienie za szczególne zasługi w krzewieniu idei ratownictwa wodnego na terenie województwa oraz nagrodę rzeczową. Natomiast drużyna otrzymała sprzęt ratowniczy.

Obecnie ratownicy drużyny WOPR pełnią ostre dyżury na akwenach, które są skute grubą warstwą lodu - lecz zawsze niebezpieczne.

GRZEGORZ BERDYSZ

Treningi młodych piłkarzy



Zarząd Miejskiego Klubu Sportowego Pałuczanka informuje, że zostaną wznowione treningi dru-

żyn młodzieżowych, które będą przeprowadzane dla młodzika młodszego i starszego we wtorki od godz. 16³⁰

do 18⁰⁰ oraz w czwartki od godz. 15³⁰ do 17⁰⁰ w sali sportowej Zespołu Szkół Mechanicznych w Żninie ul. Browarowa 14. Natomiast w poniedziałki w godz. od 15⁰⁰ do 16⁰⁰ w hali sportowej przy ul. Fabrycznej 1.

Juniorzy starsi będą trenować w

każdą sobotę od godz. 11³⁰ do 13⁰⁰ w hali sportowej przy ul. Fabrycznej 1. Treningi będą prowadzone przez instruktorów piłki nożnej: Janusza Nowaka, Adama Dutkiewicza i Marka Mollera.

Zarząd Klubu

Wybieramy 10 najlepszych sportowców Pałuk

PLEBISCYT '95

- 1.....10 pkt.
- 2.....9 pkt.
- 3.....8 pkt.
- 4.....7 pkt.
- 5.....6 pkt.
- 6.....5 pkt.
- 7.....4 pkt.
- 8.....3 pkt.
- 9.....2 pkt.
- 10.....1 pkt.

Imię i nazwisko głosującego.....

Adres.....

Prosimy o czytelne wypełnienie kuponu, wycięcie dokładnie wg ramki i wysłanie w kopercie do 31 stycznia 1996 r. pod adres: 88-400 Żnin, skrytka pocztowa 10, Redakcja Tygodnika Pałuki Pismo Lokalne z dopiskiem na kopercie Plebiscyt '95.

Oto zgłoszeni kandydaci:

judo:
Magdalena Brewka (MGOKSiR Barcin), Joanna Maciejczak (MGOKSiR Barcin), Paweł Malacha (Pałuczanka Żnin), Tomasz Malacha (Pałuczanka Żnin), Agnieszka Szeleżyńska (Pałuczanka Żnin);
piłka nożna:
Andrzej Lisiecki (Pałuczanka Żnin), Radosław Stelmaszewski (Pałuczanka Żnin), Rafał Witulski (Pałuczanka Żnin), Roman Kwiatkowski (I.FC. Brudzyń), Jerzy Pieluszcak (LKS Sparta Janowiec Wlkp.);
sporty motorowodne:
Tadeusz Haręza (MKŻ Żnin), Mariusz Trochim (MKŻ Żnin), Karol Susz (MKŻ Żnin);
szachy:
Lukasz Bugalski (LZS ŻDK Żnin), Jerzy

Śniadecki (LZS ŻDK Żnin), Monika Wiśniewska (LZS ŻDK Żnin);
hokej na trawie:
Andrzej Brzykcy (LKS Gąsawa), Jarosław Gaczkowski (LKS Gąsawa), Adam Pieczyński (LKS Gąsawa), Waldemar Kuczma (LKS Gąsawa);
lekkoatletyka:
Jerzy Gasiorowski (SR Gąsawa), Maciej Toton (Klub Biegacza Żnin), Stanisław Goclik (Klub Biegacza Żnin);
wspinaczka skalkowa:
Violetta Musielak (Klub Górski Żnin), Jacek Kwieciński (Klub Górski Żnin), Marek Krzemiński (Klub Górski Żnin), Wincenty Suchański (Klub Górski Żnin).

GRZEGORZ BERDYSZ

WPŁYWAJĄ PIERWSZE KUPONY

Pierwszymi czytelnikami, którzy oddali głosy w Plebiscycie '95 są: Jerzy Szmieł z Gąsawy, Ewa Petlic ze Słabomierza, Krzysztof Kuś z Rogowa, Alicja Katulska z Rogowa, Justyna Cybulska ze Świątkowa, Stanisław Bembišta z Janowca Wlkp., Krys-

tyna Grzesik z Grochowisk Księżych, Tadeusz Borowski ze Złotnik, Jadwiga Matych z Bożejewiczek, Roman Szymański z Marcinkowa Górnego i Szymon Hutek z Gąsawy. Wszystkim serdecznie dziękujemy.

GRZEGORZ BERDYSZ

Turniej tenisa stołowego

20 stycznia (sobota) o godzinie 10⁰⁰ w sali Szkoły Podstawowej w Damasławku odbędą się otwarte zawody w tenisie stołowym z okazji 51 rocznicy wyzwolenia Damasławka.

Kategorie wiekowe:

- I - do lat 15 (rocznik 1981 i młodszy)
- II - od lat 16 do 20 (rocznik 1980-1976)
- III - od lat 21 do 30 (rocznik 1975-1966)
- IV - powyżej 31 lat (rocznik 1965 i starsi)

Oplata startowa: młodzież do lat 15 - 1 zł, pozostali - 2 zł.

ARTUR BROMBERGER

Gra szubiński Ogrodnik

Ze zmiennym szczęściem grają koszykarze Ogrodnika Szubin w rozgrywkach klasy A. Ostatnio pokonali oni w Żninie miejscowego *Mechanika* 97:75, a następnie przegrali w Szubinie z juniorami bydgoskiej *Astorii* 71:86. Najwięcej punktów dla zespołu z Szubina zdobyli: Tomasz Staroń - 46, Wiesław Masłowski - 37, Adam Piecuch - 33 i Daniel Wypych - 21.

GRZEGORZ BERDYSZ

Plebiscyt w Szubinie

12 stycznia w Szubińskim Domu Kultury zostanie otwarta skrzynka, do której zbierano głosy na najlepszego sportowca roku 1995 w gminie Szubin. Plebiscyt został zorganizowany przez dwutygodnik *Szubiński Pelikan*. Wręczenie nagród dziesięciu sportowcom, którzy uzyskali największą liczbę głosów, nastąpi 13 grudnia o godzinie 17⁰⁰ w Domu Kultury. Z tej okazji przygotowano uroczystość, na której wystąpi kapela z Koronowa.

Do dziesiątki najlepszych sportowców pretendowali przedstawiciele takich dyscyplin jak brydż sportowy, judo, kolarstwo, koszykówka, lekkoatletyka, szachy, piłka nożna, tenis stołowy oraz warcaby. (wa,gb)

Głosy szubińskich biegaczy w żnińskim Plebiscycie

Uczniowski Klub Biegacza im. Stefana Bąka przy Szubińskim Domu Kultury głosował następująco:

1. Tadeusz Hareza
2. Jerzy Gąsiorowski
3. Stanisław Goclik
4. Maciej Toton
5. Andrzej Brzykcy
6. Jarosław Gaczkowski
7. Andrzej Lisiecki
8. Radosław Stelmaszewski
9. Joanna Maciejczak
10. Jerzy Śniadecki

GRZEGORZ BERDYSZ

OGŁOSZENIE PŁATNE

OLEK NIEEE WRACAJ JUŻ !!!
DARIUSZ KRÓL
09.01.1996 R.

KOMUNIKATY

Białe wakacje 1996

Komenda Hufca ZHP Żnin w bieżącym roku organizuje ośmiodniowe turnusy w Olczy koło Zakopanego i w Bystrej Podhalańskiej koło Jordanowa.

Zakopane - Olcza

Termin: 2 lutego - 11 lutego.

Koszt: 290 zł.

Zakwaterowanie w budynku murowanym, w pokojach 3-4 osobowych; na kondygnacjach łazienki i prysznic. Organizator zapewnia śniadania, obiadokolację, suchy prowiant na wycieczki i słodkie podwieczorki.

Program: wycieczki do Zakopanego i w Tatry, Gubałówka, zabawy na śniegu, ognisko, zajęcia świetlicowe i wiele innych atrakcji.

Bystra Podhalańska

Terminy: 26 stycznia - 3 lutego, 2 stycznia - 11 lutego.

Koszt: 190 zł.

Zakwaterowanie w budynku murowanym, w pokojach 5-6 osobowych, na kondygnacjach łazienki; warunki turystyczne. Organizator zapewnia obiad oraz chleb i herbatę na śniadania i kolacje, które będzie przygotowywał zespół służbowy z prowiantu przywiezionego przez uczestników.

Program: wycieczki do Zakopanego, w Tatry i Beskidy; zabawy na śniegu, ognisko, zajęcia świetlicowe; dodatkowa atrakcja - całodzienna wycieczka do Krakowa (Wawel, Kościół Mariacki, Sukiennice).

Zgłoszenia do 22 stycznia przyjmuje Komenda Hufca ZHP Żnin ul. Szkolna 18, tel. 20-463 lub 21-927, nr konta: BG OŻnin 300878-1140-132.

Jędrzej Rusiński

Pałucka Fundacja Ekologiczna 1995/1996

Początek roku jest czasem podsumowań i refleksji nad dokonaniem roku ubiegłego. Dla Pałuckiej Fundacji Ekologicznej był to trudny rok; z jednej strony sukcesy w postaci zawiązania współpracy między gminami na niwie ochrony środowiska, powołania wpływowych postaci do wsparcia idei, wytyczenie planów działania na najbliższe lata, koordynowanie akcji *Sprzątanie Świata - Polska '95*, z drugiej strony zaś nierozstrzygnięta batalia o zarejestrowanie statutu Fundacji.

A co dalej?

Nowy rok rozpoczynamy z nowymi rozwiązaniami organizacyjnymi, nowym statutem, przeświadczeniem, że wkrótce Fundacja będzie mogła rozpocząć pełną działalność z pożytkiem dla lokalnej społeczności.

Nim tak się stanie, chcemy podzielić się z Państwem garścią informacji o Fundacji.

POWODY POWOŁANIA FUNDACJI

Pałucką Fundację Ekologiczną zawiązano w celu:

1. **Koordinacji działań w zakresie ochrony środowiska na obszarze gmin fundatorów.**

Każdego roku terytorialne zakłady produkcyjne i usługowe, instytucje oraz gospodarstwa domowe przeznaczają znaczne środki na inwestycje służące ochronie środowiska. Jest to zjawisko bardzo pozytywne ale nie zawsze przynoszące zamierzone efekty. Dzieje się tak, ponieważ kierujemy się przy tym wyczuciem potrzeb, nie zaś planem postępowania. Opracowanie takiego planu (master plan) jest niezwykle kosztowne i przerasta możliwości finansowe jednej gminy. Poza tym poprawa stanu środowiska na obszarze jednej gminy nie jest możliwa - zanieczyszczone powietrze, wody powierzchniowe przekraczają swobodnie jej granice administracyjne.

2. **Pozyskiwania funduszy na przedsięwzięcia służące ochronie środowiska.**

Do wspierania działań na rzecz ochrony środowiska powstały instytucje o zasięgu światowym, europejskim, a także krajowym i wojewódzkim. Jedną z form ich działania jest wspieranie inicjatyw proekologicznych służących lokalnej społeczności. Instytucje te udzielają dotacji za wywczas niekomercyjnym organizacjom pozarządowym (NGO), które reprezentują tę społeczność a jednocześnie gwarantują właściwe wykorzystanie otrzymanych środków.

3. **Prowadzenie edukacji ekologicznej.**

Poprawa stanu środowiska w dużym stopniu zależy od nas samych. Przekazywanie informacji o tym; w jakim stopniu nasze zachowanie wpły-

wa na stan środowiska, to rola dla instytucji edukacyjnych, masmediów ale także dla lokalnych organizacji.

Biorąc pod uwagę wymienione korzyści inicjator idei Fundacji pan Mieczysław Iciachowski oraz samorządy terytorialne gmin: Barcin, Gąsawa, Janowiec Wlkp., Labiszyn, Rogowo, Żnin i wojewoda bydgoski, postanowili powołać fundację pod nazwą Pałucka Fundacja Ekologiczna.

REJESTRACJA

Pierwszym najważniejszym krokiem zmierzającym do rozpoczęcia działania Fundacji było spisanie aktu notarialnego. Następnie powołano organy Fundacji (Rada, Zarząd), złożono wnioski o rejestrację w Sądzie Rejonowym w Warszawie. Jak już informowaliśmy czytelników *Pałuk*, sąd dopatrzyl się niedociągnięć w dokumentacji co spowodowało przesunięcie daty rejestracji Fundacji. Przy okazji dokonywania poprawek w dokumentacji, fundatorzy postanowili we współpracy z Biurem Obsługi Stowarzyszeń i Fundacji w Warszawie oraz Centrum Informacji dla Organizacji Pozarządowych w Warszawie dokonać zmian organizacyjnych, które poprawią sprawność i efekty działania Fundacji.

GMINA BARCIN

W trakcie prac nad zmianami organizacyjnymi dowiedzieliśmy się o rezygnacji z dalszego udziału w pracach Fundacji gminy Barcin. Bardzo żałujemy, że tak się stało. Pozostaje nam uszanować wolę władz Barcina i podziękować za wsparcie, pomoc i pracę w Fundacji. Liczymy jednak na przyszłą współpracę z gminą, której mieszkańcy wykazali olbrzymią determinację w rozwiązywaniu problemów ekologii.

GMINA SZUBIN

Najważniejszą zmianą jaką fundatorzy chcą zrobić przy okazji dokonywania zmian organizacyjnych jest zaproszenie do współpracy samorządu terytorialnego gminy Szubin. Jest wiele powodów, dla których udział gminy Szubin w pracach Fundacji jest bardzo ważny, wymienię kilka z nich:

1. Gmina Szubin położona jest w zlewni rzeki Gąsawki - rozwiązanie problemów czystości wód powierzchniowych Pałuk nie może więc odbywać się bez współpracy z władzami samorządowymi Szubina.

2. Gminy Fundacji są związane węzłami komunikacyjnymi (w przyszłości także szlakami rowerowymi) z gminą Szubin.

3. Szubin jest ważnym ośrodkiem administracyjnym.

4. Mieszkańcy gminy Szubin posiadają dużą wrażliwość na problemy ekologii - świadczą o tym inwestycje gminne w tym zakresie. Zaimponowali nam także przeprowadzeniem akcji *Sprzątanie Świata - Polska '95*, gdzie zasięg i efekty tej akcji w gminie Szubin były największe.

Z tych powodów ale także z wielu tu nie przytoczonych fundatorzy Pałuckiej Fundacji Ekologicznej zapraszają samorząd terytorialny gminy Szubin do współpracy.

W imieniu fundatorów Pałuckiej Fundacji Ekologicznej
Bogdan Świercz

Dla prenumeratorów "Pałuk" trzy drobne ogłoszenia za darmo w trzech numerach rocznie!

WIELKA PROMOCJA



Od dnia 1 XII 95 kupując na naszych stacjach benzynowych towary za sumę minimum 15 zł (osoby prywatne) lub 50 zł (firmy) będą otrzymywały

"Karta stałego Klienta"

Wśród osób, które do końca każdego miesiąca wypełnią kartę wrzucą do specjalnej skrzynki, znajdującej się w każdej stacji paliw BGW - rozlosowanych zostanie kilkadziesiąt atrakcyjnych nagród!

W listopadzie główną wygraną będzie wysokiej klasy

RADIOODTWARZACZ SAMOCHODOWY

Rozlosowane nagrody prześlemy pocztą.

BGW WPH S.C., 60-960 Poznań, ul. Syrenia 9, tel. (061) 780-815, 780-191

ADRESY NASZYCH STACJI:

Żnin, ul. Przemysłowa,

Gniezno, ul. Orcholska 39,

Poznań, ul. 28 Czerwca 39,

ul. Bałtycka 3, ul. Lutycka 93, ul. Wałbrzyska 1,

Baranowo, ul. Budowlanych 3,

Kobylnica, ul. Poznańska 48,

Konin, ul. Paderewskiego 2

PRZYJMujemy W ROZLICZENIU SAMOCHODY UŻYWANE

TWARÓG

AUTO-SALON AUTORYZOWANY DEALER



DAEWOO - TICO - NEXIA - WSZYSTKIE WERSJE I KOLORY SAMOCHODY UŻYWANE

WĄGROWIEC, ul. Kcyńska 56, tel. (0-67) 620-150, fax 622-459, PIŁA, al. Poznańska 200, tel. (0-67), 12-32-46 (Motylewo)

RATY 15,17% - RÓWNIEM DLA ROLNIKÓW!

Wystarczy zaświadczenie z Urzędu Gminy o dochodach w przeliczeniu na hektar.



ZAKUP BEZPIECZNY I BEZ PODATKU!



PRZYJEDZ STARYM WYJEDZIESZ NOWYM!

Restauracja Chianti

Żnin, ul. Mickiewicza, tel. 20-630 zaprasza na

ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ

w dniu 20.01.96 od 20⁰⁰ do 3⁰⁰



PRZETARG

Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Żninie ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na wykonanie w 1996 r. następujących robót na terenie działania naszej jednostki:

1. usunięcia zaistniałych awarii instalacji i urządzeń elektrycznych, zabezpieczenie prawidłowej pracy tych urządzeń, obsługa agregatu prądowtórczego,

2. bieżące prace ślusarsko-tokarskie,

3. usługi kominiarskie w obiektach na terenie gmin: a) Żnin, b) Gąsawa, c) Rogowo

Każda z ofert powinna zawierać: zaświadczenie o prowadzeniu działalności gospodarczej, zaświadczenie o wypełnieniu zobowiązań wobec ZUS i Urzędu Skarbowego oraz oświadczenie o niekaralności. Oprócz tego oferta powinna zawierać odpowiednio:

ad. 1. końcową wartość roboczo-godzinny oraz wysokość stosowanych narzutów, posiadane uprawnienia elektroenergetyczne, miesięczny ryczałt,

ad. 2. informację o zakresie działania firmy, stawka roboczo-godzinny oraz wysokość stosowanych narzutów,

ad. 3. cenę jednostkową za czyszczenie przewodów dymowych, wentylacyjnych, liczba czyszczeń w roku, sposób zapłaty.

Oferty należy złożyć w zalakowanej kopercie w sekretariacie ZOZ w Żninie przy ul. Szpitalnej 30 do 25 stycznia do godz. 15⁰⁰. Komisyjne otwarcie ofert, na które oferentów zapraszamy, nastąpi 26 stycznia o godz. 10⁰⁰ w świetlicy. Bliższych informacji udziela Sekcja Techniczna Żnin, ul. Szpitalna 30, budynek nr 8, tel. 21-341 w. 147.

d/s ekonomiczno-eksploatacyjnych
Ewa Galas-Gąsior

13.01.1996
godz. 20⁰⁰

Bar "Oleńka" Bożejewice
i zespół "Komfort" zapraszają na
**ZABAWĘ
KARNAWAŁOWĄ**

Bilety do nabycia w barze,
codziennie od 9⁰⁰ do 23⁰⁰. Organizujemy wesela i imprezy okolicznościowe

**KOSZ
ŻYCZEŃ**

Magdalenie Jarczaszek z okazji 18-tych urodzin spełnienia marzeń życzą sąsiedzi.

Z okazji 18-tych urodzin Małgosi Szulc udanego startu w dorosłość życzą rodzice.

Kochanym rodzicom S.M. Matelskim z okazji 19-tych rocznicy ślubu najserdeczniejsze życzenia ślą dzieci.

Kochanej córce G. Michalak z Gogółkowa z okazji 50-tych urodzin moc życzeń śle mama z rodziną.

Mile i gorące pozdrowienia dla Damiana Chutka z wojska przesyła zwiadowana przyjaciółka Justyna.

Kochanemu Arkowi W. najserdeczniejsze życzenia imieninowe składa Edyta z Patrycją.

Dziadkowi i ojcu Henrykowi z okazji imienin dużo zdrowia życzą Ci, którzy zawsze pamiętają.

Kochanej mamie Genowefie Berger najserdeczniejsze życzenia z okazji imienin składają córki Anita i Lucyna.

Milej sąsiadce Iwonie Fiałkowskiej serdeczne życzenia urodzinowe składają sąsiedzi.

Elżbiecie i Jankowi Kaszewskim dobrego Nowego Roku 1996 życzą Zofia i Andrzej Turzyńscy.

Z okazji imienin dużo zdrowia, radości z życia Edwardowi Kronnych przesyłają sąsiedzi.

Z okazji urodzin pani Łucji Paluszkiwicz wszystkiego co najlepsze życzą koleżanki z pracy.

Z okazji Dnia Babci Urszuli Witućkiej pozdrowienia przesyłają Hania i Paweł.

Kierownikowi P. Kujawskiemu za miłą i dobrą współpracę dziękują Pracownicy z biura ZRP w Żninie.

Kochanej Mamie K. Pałka w dniu 89-tych urodzin, zdrowia i "sto lat" życzą córki z rodzinami.

Do 12 słów.

"Pałuki" - Pismo Lokalne,
pl. Wolności 7,
88-400 Żnin, tel. 209-28

KUPON

Treść

Imię i Nazwisko

Adres

KOMUNIKAT

Zarząd Miejski w Żninie informuje, że od 14 do 21 stycznia 1996 roku w Urzędzie Miejskim w Żninie przy ul. 700-lecia 39 w holu głównym na parterze ustawiona zostanie urna z napisem *Kandydaci do obwodowych komisji do spraw referendum*, do której zainteresowane osoby uprawnione do udziału w referendum, partie, organizacje społeczne i polityczne mogą w godzinach pracy urzędu wrzucać zgłoszenia kandydatów do obwodowych komisji do spraw referendum. Dostęp do urny zapewniony też będzie w niedzielę od 10⁰⁰ do 14⁰⁰ oraz w sobotę od 9⁰⁰ do 14⁰⁰. Ścisłe określone wzory zgłoszeń można odbierać codziennie w urzędzie p.nr 32. Wzory nie spełniające wymogów Państwowej Komisji Wyborczej nie będą honorowane. W gminie Żnin referendum przeprowadzi 17 obwodowych komisji liczących po 7 osób wylosowanych spośród zgłoszonych kandydatów. Losowanie osób do komisji odbędzie się 24 stycznia 1996 roku o 9⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Żninie - I piętro salka posiedzeń.

Zarząd przypomina jednocześnie, że osobami uprawnionymi do głosowania są obywatele polscy posiadający prawo wybierania do Sejmu tj. osoby które: posiadają obywatelstwo polskie i w dniu referendum mają ukończone 18 lat nie są pozbawione praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu, nie są pozbawione praw wyborczych orzeczeniem Trybunału Stanu i nie są ubezwłasnowolnione całkowicie lub częściowo prawomocnym orzeczeniem sądu z powodu choroby psychicznej lub niedorozwoju umysłowego. Pełna treść uchwały Państwowej Komisji Wyborczej została opublikowana w Gazecie Pomorskiej 4 stycznia 1996 roku oraz została wywieszona na tablicach ogłoszeniowych na terenie miasta i gminy Żnin.

z-ca przewodniczącego
Zarządu Miejskiego
Janusz Biegański

PRZETARG

Spółdzielnia Mieszkaniowa ul. M. Kopernika 5a, 88-400 Żnin ogłasza przetarg ofertowy na:

- wymianę stolarki okiennej - 25 szt.
- naprawę i regulację stolarki okiennej - 40 szt
- drobne prace stolarskie

Oferty uwzględniające wartość roboczo-godzinny i koszty własne - prosimy składać w siedzibie Spółdzielni - pokój nr 6, do 30 stycznia br.

Państwu
**AGNIESZCE i ROMANOWI
Mikulom**
z okazji 50-lecia
pożycia
małżeńskiego
w zdrowiu i dostatku
doczekania następnych
jubileuszy
życzą

SOLTYS
RADA SOLECKA
ORAZ KOŁO GOSPODYN
WIEJSKICH W MURCZYNKU

**ZAKŁAD KOMINIARSKI
w Janowcu Wlkp.,**
reprezentowany przez
RENATĘ MACHAJSKĄ
po zmarłym mężu świadczy
usługi kominiarskie na terenie
miasta i gminy
Janowiec Wlkp.

**PRACA WYKONYWANA
JEST WYŁĄCZNIE
PRZEZ WŁAŚCICIELA.**

Klientów, którzy chcą być
obsługiwani przez nasz zakład
ostrzegamy przed osobami
podszycającymi się pod naszą
firmę.

DZIAŁKI, LOKALE

Wynajmę garaż. Żnin, ul. Szkolna 11/2, wtorek 16.01 i 23.01.96 w godz. 15⁰⁰ do 17⁰⁰.

Kupię działkę budowlaną, o powierzchni powyżej 0,5 ha przy drodze twardej lub małe gospodarstwo. Tel. 42-58-13.

Kupię mieszkanie w Szubinie. Tel. 84-31-05.

Sprzedam działkę z przeznaczeniem handlowo-mieszkalnym. Żnin, ul. Kopernika 8/24.

Sprzedam warsztat szewski w Barcinie, przy ul. Lotników 17. Władomość Żnin, ul. Szpitalna 40.

MOTORYZACYJNE

Sprzedam *ladę* 2107, poj. 1500, r. XI 92, stan bardzo dobry. Żnin, ul. Szpitalna 1, tel. 22-071 po 15⁰⁰.

Sprzedam *poloneza*, r. 83. Kubicki, Bożejewice 3, 88-400 Żnin.

Sprzedam *zuka* za 2.800 zł, r. 86. Marek Lidman, Lubostron 32/14.

Sprzedam *fiata* 126 p, r. 83. Kcynia, ul. Witosza 33.

Sprzedam *volkswagena* *golfa*, r. 78. Miastkowo 1.

Sprzedam *fiata* 126 p, r. 92, stan dobry, FL. Rogowo, ul. 600-lecia 9, tel. 24-308.

Sprzedam *ladę* 21072, r. 88. Kcynia, tel. 84-72-41.

Sprzedam *fiata* 126 p, r. 83. Wapno, ul. Świerczewskiego 13/5, tel. (067) 611-446.

Sprzedam *iveco*, r. 86, stan dobry, 2,5 t ładowności, *vw passat*, r. 87, osobowy. Żnin, tel. (0534) 22-245.

Sprzedam *opla kadeta* 1,3 poj., biały, r. 88, trzy drzwiowy, radiomagnetofon, podgrzewany fotel kierowcy, stan bardzo dobry.

Sprzedam *wistulę*, stan bardzo dobry. Augustowo 7.

Sprzedam *trabanta* 601, w dobrym stanie i przyczepkę samochodową nie rejestrowaną. Lubcz 28.

Pilnie sprzedam *skodę* S-100, stan dobry. Purol, Grochowska Szl. 12/4.

Sprzedam *fiata* 126 p, r. 79, stan dobry. Rogowo, ul. Przybrzeżna 10.

Sprzedam *poloneza* 1,5, r. 90, przebieg 63 tys. km., pierwszy właściciel. Jan Duda, Międzyzlesie koło Damasławka, tel. (067) 613-097.

Sprzedam *vw passata* lub zamienię na inny, r. 79, poj. 1300, po kapitalnym remoncie. Tel. 24-968.

Sprzedam *fiata* 126 p, r. 82. Białozewin 80.

Sprzedam *Ulaza*, r. 81. Bożejewice 2.

Sprzedam samochód *nissan micra* 1, r. 85. Żnin, tel. 24-725 po 15⁰⁰.

Pilnie sprzedam *vw passata* 2 combi, r. 83, poj. 1600, cena do uzgodnienia. Włoszanowo 42, gmina Janowiec Wlkp.

Sprzedam *poloneza* 1,5, r. 87, w dobrym stanie. Żnin, tel. 22-948 po 15⁰⁰.

Sprzedam *wartburga*, cena do uzgodnienia. Rogowo, ul. Bydgoska 44.

Sprzedam *poloneza* 1500, r. 82. Tel. Janowiec 23-309.

Sprzedam *barkas* B-100, r. 86, towos przeszklony, ogrzewana tylna szyba, RM *wabasta*. Cena 4.500 zł. Żnin, tel. 20-728.

Sprzedam *forda eskorta* 1,6 L, r. 81, srebrny metalik, stan bardzo dobry, od 91 r., w Polsce, nie składak, pełna dokumentacja. Żnin, tel. (0534) 22-050.

Sprzedam ciągnik 902, ładowacz UNH2750, *nissan* osobowy - 2500 zł. Bolesław Kasprzak, Białe Blota, 88-306 Dąbrowa Mogileńska.

Kupię cysternę do paliw 2,5 - 3 tys. l. Żnin, tel. 20-500 lub 21-126.

Sprzedam przyczepkę samochodową typ *Niewiadów*, ładowność 400 kg. Żnin, tel. 22-815.

Sprzedam *skodę* 105 S, r. 83. Żnin, tel. 22-200.

Sprzedam *vw golfa* II 1300, r. 85. Żnin, tel. 22-520 po 16⁰⁰.

Sprzedam *fiata* 126 p, r. 88. Marcin Kuczma, Gogółkowo 36, Chuby, 88-410 Gąsawa.

Sprzedam *poloneza caro*, r. 92, poj. 1500. Janowiec Wlkp. tel. 23-

567 po 17⁰⁰.

Sprzedam *vw passata*, r. 79, poj. 1600 lub zamienię na *fiata* 126 p z dopłatą. Żnin, ul. Gwardii Ludowej 4a po 16⁰⁰.

USŁUGI

Dorabianie kluczy domowych min. lob, gerda, Tur, Rom itp. oraz samochodowych w tym specjalne. Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Żnin, ul. Szpitalna 2 (15⁰⁰ do 19⁰⁰), tel. 22-072 (całą dobę).

Videofilmowanie z obróbką komputerową: wesela, śluby i inne okazje. Szybko - Tanio - Fachowo. Włodzimierz Dolaciński, Żnin, ul. Szpitalna 34, tel. 20-993.

Gabinet prywatny, Żnin, ul. Ogrodowa 8, Dr n med. Leopold Kokoszczński specjalista chirurga ortopeda. Chirurgia urazowa, profilaktyka i leczenie wrodzonego zwichnięcia bioder u dzieci, innych wad wrodzonych i osteoporozy. Lekarz medycyny Iwona Kokoszczńska specjalista dermatolog. Przyjmuje dorosłych i dzieci, poniedziałek od 16³⁰ do 17³⁰. Żnin, tel. 20-165, Bydgoszcz (052) 42-46-27.

Gabinet neurochirurgiczny, lekarz medycyny Piotr Malukiewicz, neurochirurg - leczenie laserem. Żnin ul. Składowa 4, wtorek godz. 16³⁰. Rejestracja telefonicznie Żnin tel. 22-300, Bydgoszcz tel. 396-153.

KUPIĘ, SPRZEDAM

Sprzedam telewizor kolorowy *Sławatycz* za 100,00 zł oraz piec węglowy. Żnin, tel. 22-052.

Sprzedam wózek 2-funkcyjny, w bardzo dobrym stanie oraz stół kuchenny 75 cm x 120 cm. Żnin, ul. Żytunia 5/38.

Sprzedam bufet antyk. Żnin, tel. 22-027 po 15⁰⁰.

Sprzedam tanio zamrażarkę, poj. 400 l. Lechosław Kozakowski, Rogowo, ul. Kolejowa 29, tel. 24-159.

Sprzedam radio *Radmor*, stan bardzo dobry. Janowiec Wlkp., tel. 23-675 po 18⁰⁰.

Sprzedam wieżę dużą plus kolumny, nysę w całości (do remontu) lub na części oraz mała używana lodówka. Żnin, tel. 22-636.

Sprzedam 35 krzeseł drewnianych (białych). Żnin, tel. 20-909 po 18⁰⁰.

Sprzedam komputer *IBM 486/25*, dysk twardy 210 MGB, stacja dysków miękkich, monitor czarno-biały, klawiatura, myszka. Żnin, tel. 22-608.

Sprzedam tarcicę nieobrzoną. Tel. 847-213.

Sprzedam wysłodki suche oraz części do trabanta. Roman Strzyszc, Młodocin 19, 88-190 Barcin.

Sprzedam telewizor kolorowy *Sławatycz* za 100,00 oraz piec węglowy. Żnin, tel. 22-052.

INNE

Przybłąkał się maly, czarny piesek z brązowymi łapami, białym krawatem, ma czarne i brązowe plamki. Żnin, ul. 1000-lecia 1/46.

Przyjmę panią do pracy w domu. Tel. (067) 61-61-19. Dzwonić po 16⁰⁰.

Zlecam chałupnictwo. Ręczne tkanie makatek. Dla wybranych umowa - zlecenie. Znaczki polecone z kopertą na odpowiedź. "Elbe-Kil" skr. 287, 35-959 Rzeszów 2.

Biuro Tel. 20-898
RACHUNKOWE
Piaseccy

88-400 Żnin, ul. Leśna 10

- komputerowe prowadzenie ksiąg podatkowych,
handlowych oraz ewidencji ryczałtowej i VAT,
- rozliczenia z Urzędem Skarbowym i ZUS-em

Usługi stałe i jednorazowe!

16.01.96 r., (wtorek) od godz. 14⁰⁰ do 16⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Żninie, ul. 700-lecia 39, pokój nr 9 (parter), dyżur pełni radny

Krzysztof Józwiak
Przewodniczący Komisji Działalności
Gospodarczej

Z punktu widzenia kwestującego

Druga Wigilia

Oj działo się, działo! 7 stycznia cała Polska żyła Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy.

Akcję w 1992 roku zainicjował **Jurek Owsiak** w programie *Róbta co chcesz*. Od tego czasu nieustannie gra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.

W roku ubiegłym miałem okazję przeprowadzić wywiad z jednym z kwestujących - **Pawłem Sreberskim** (*Pałuki* nr 2/95). W roku bieżącym przypadł także i mnie zaszczyt kwestowania. W sumie kwestowało ponad 50 uczniów żnińskich szkół średnich. Wszystkie grupy (każda liczyła po trzy osoby) miały wyznaczone tereny, na których zbierały pieniądze. Mnie i moim kolegom przypadło osiedle za torami. Byłem bardzo ciekawy, jak będziemy przyjmowani. Jaka będzie reakcja ludzi? Szybko znalazłem odpowiedź na swoje pytania. Tylko w jednym przypadku zamknięto nam drzwi. W pozostałych domach i mieszkaniach przyjmowano nas bardzo serdecznie, gdzieś zapraszano na herbatę (niestety czas nie pozwalał). Niektórzy niecierpliwie czekali z uszykowanymi pieniędzmi. Jeden facet rzucając monetę powiedział: *Macie tylko 5 zł, gdyż jestem przed wypłatą*. Mówiliśmy, że nie liczy się ilość, ważny jest gest. Wspomógł nas także jeden Niemiec.

Kwesta stwarzała fantastyczny nastrój serdeczności, przypominając trochę Wigilię Bożego Narodzenia. Można śmiało powiedzieć, że dzień, w którym zbiera się pieniądze na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy jest drugim po Wigili, gdy jesteśmy dla siebie serdeczni i mili.

Udało się nam zebrać ponad 5.000 zł, czyli więcej niż w roku ubiegłym. Świadczy to o rosnącej popularności Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i zaangażowaniu coraz większej liczby osób.

ARKADIUSZ MAJSZAK

Zamrożone serduszka

Z szacunkiem dla organizatorów, z nieukrywaną zazdrością, a z upływem czasu z narastającą ciekawością śledziliśmy jak bardzo mieszkańcy poszczególnych miasteczek, a nawet wiosek naszego województwa włączali się w przepiękną akcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Entuzjazm i szczodrość ofiarodawców, pomysłowość organizatorów wzbudzały zachwyt i uznanie. Były jednak także środowiska i miejsca, gdzie jakby od wagi brakowało, gdzie o miłości do cierpiącego chętniej się mówi, śpiewa, deklamuje wierszyki. Afirmacja czynu wyraża się pustostawem.

Taką sytuację zastaliśmy w Keyni. Było cicho i pusto. Wyjąwszy indywidualne przypadki powiało chłodem, ale nie tym, który niesie zima. Pytanie o to kto mógł, a nie uczynił nic w tej materii wydaje się być z gatunku retorycznych. Jedno nie ulega wątpliwości. Od takich działań dzieciom cierpiącym nie będzie lżej.

Takimi działaniami a właściwie ich brakiem nie zaskarbimy sobie uśmiechu żadnego dziecka.

FRANCISZEK HYLLA

- I bez to mi będzie markotno i bez to mi będzie żal

Stwierdzenie, że telewizja kłamie, wypisywano kiedyś na murach. Coś się chyba jednak zmieniło. Niedzielne przedpołudnie spędziłam w domu, oglądając trwającą od rana blok programów, przedstawiających finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Patrząc na migające, zmieniające się błyskawicznie twarze, twarzy i buzie, dziennikarzy, prezenterów, przechodniów, kwestujących, prowadzących imprezy, uczestników tych imprez...

Były ładne i brzydsze, starsze i młodsze, zmarznięte i nie - ale wszystkie, literalnie wszystkie, były uśmiechnięte! Takie uśmiechy wprawiają w dobry nastrój. Też zaczęłam się uśmiechać. Sama do siebie i do tych z telewizji, bo w domu nie było nikogo. W oczach rzucały mi się uśmiechy, a w uszy - radosne okrzyki, oklaski, fety, wybuchy wesołości różnych grup ludzi. Co chwilę pokazywały się obrazy z różnych studiów - z Warszawy, Szczecina, Gdańska, Krakowa, Poznania - wszędzie trochę inaczej, ale takie same uśmiechy i radosne, mile uchu wrzaski. Były też mini reportaże z różnych większych i mniejszych miast: uśmiechy, okrzyki, bo - tu koncert rockowy, tam chóry śpiewają, tam kapela, to biegi w śniegu, to - aukcje różności. To znowu choć dwa słowa wypowiedzi prezydenta miasta (bo licytuje), to burmistrz (bo biega), to aktor (bo kwestuje), to sportowiec (bo patronuje czemuś tam), to samo - harcerze, lekarze... I ciągle się uśmiechają.

Naoglądałam się tyle ludzkiej pomysłowości, spontanicznej, choć zorganizowanej zabawy, że bardzo zachciało mi się do ludzi. Natchniona telewizją też chciałam się włączyć do wspólnej zabawy, pośmiać i pouśmieczać, pokibicować, poklaskać, poczuć, czym jest potęgą uczuć ogarniętej szczytnym, wspólnym celem grupy. Pustawymi, niestety ulicami (uśmiechów i okrzyków brak) popędziłam do ośrodka kultury w naszym mieście, do Żnińskiego Domu Kultury, bo tam o 16⁰⁰ - koncert. Ciągłe natchniona telewizją już sobie wyobrażałam, jak to u nas może wyglądać: Burmistrz i Ojcowie Miasta, gazeta, teatr, towarzystwo kulturalne, artyści, nauczyciele, lekarze, harcerze - czy wszyscy będą stać, czy siedzieć, czy będą hojni, czy nie, czy będą wznosić

okrzyki, czy zrobi to młodzież, a reszta się włączy? Sprawdziłam w torebce, czy mam pieniądze na ewentualne licytacje jakiejś na przykład grafiki, sztuki ludowej, malarstwa dziecięcego, itp., czy tylko pięć złotych na bilet.

I w progu sali widowiskowej moje natchnienie telewizyjne zaczęło ulatywać. W sali - garstka młodzi (może sto osób). Prawie nikt się nie uśmiecha. Cisza. Dorosłych, nie mówiąc już o tzw. osobach publicznych, ale dorosłych w ogóle - brak, nie licząc dosłownie kilku krewnych, grających w zespołach młodych ludzi i zmęczonych do granic możliwości pracowników Żnińskiego Domu Kultury (od dziewiętej na posterunku, w stresie i hałasie).

Zaczął się koncert. Zespoły dawały z siebie wszystko, sprzęt też. Więc nogi same zaczęły podskakiwać, a ręce - klaskać. Ale w tej swojej naiwnej spontaniczności byłam osamotniona. Może dziesięciu młodzianów też się bawiło. Koniec kawałka - cisza. Zmiana zespołu - kilka pojedynczych oklasków. Cisza. Choć zespoły zmieniały się bardzo sprawnie. I tak było do końca. Jedyny raz wszyscy poklaskali i niemrawo zapiszczyli, gdy okazało się, że zebrano przeszło 50 milionów starych złotych. Zdruzgotana, zakompleksiona przez telewizję, powlokłam się do domu.

Właściwie może nie ma się czemu dziwić. W końcu to akcja młodych dla młodych. Muzyka typu rockowego nie każdego dorosłego interesuje, ale dlaczego nie było młodzieży w większych ilościach? I dlaczego była tylko muzyka jednego typu? Czy tylko młodzi ludzie zechcieli grać za darmo? I dlaczego była tylko muzyka? Dlaczego nie było u nas tego, co było gdzie indziej?

Ale są pieniądze, więc jest dobrze. Może wszyscy zostali w domu, bo uśmiechają się do tych z telewizji i cieszą się, że jest u nas (to znaczy w kraju - to znaczy wszędzie) tak dobrze? Po co szukać atrakcji, jeśli można wrzucić pieniądze przed kościołem, lub podczas spaceru i popatrzeć na atrakcje w telewizji? W domu ciepło i herbaty można się napić? A o tym, co było u nas, przeczyta się przecież w *Pałukach*.

Na pewno też wszyscy mają jakieś ważne sprawy i powody, że nie byli. Na pewno. Ojcowie Miasta odpczywają i

Dlaczego nie zarejestrowano fundacji?

Najpierw o fundacjach w ogóle. Po co są fundacje? Fundacje to takie ograniczone do jednej sprawy mikro-budżety państwa. Tak, jak na budżet państwa składają się wszyscy obywatele i ministrowie tymi pieniędzmi dysponują, opłacając wojsko, policję, nauczycieli itd., tak na budżet fundacji zrzucają się obywatele (lub instytucje), aby te pieniądze wydawać na niektóre z tych celów, uznawane za szczytne (kultura, ekologia, oświata, itp.). Tu już ci, co dają pieniądze sami decydują o tym, na co je wydawać.

Lecz wydawać tylko - to pestka. Najważniejsze dla fundacji jest pomnażanie środków. Na przykład - złożenie całego kapitału na rachunku bankowym i wydawanie jedynie odsetek. Albo - zbudowanie fabryczki drutu, której dochód przeznaczony będzie na potrzeby fundacji. Czyli - 100 milionów rocznego zysku nie zostanie przekazane właścicielowi i Skarbowi Państwa (jako podatek), lecz w całości zostanie przez właściciela przekazane na cele statutowe fundacji - na przykład na stypendia dla młodych muzyków, czy na budowę kolektora ścieków w centrum Rogowa (w zależności od tego, dla jakich celów fundacja jest powołana). Warto tu przypomnieć przedwojenną fundację smogu-

lecką (północno-zachodnie Pałuki), która została ustanowiona dla przyniesienia grosza Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu.

I tu jesteśmy przy odpowiedzi na pytanie - dlaczego nie zarejestrowano Pałuckiej Fundacji Ekologicznej? Otóż fundacje, które mogą prowadzić działalność gospodarczą na potrzeby statutowe rejestrowano bez kłopotu przez ostatnie pięć lat. Ale wiele z nich powstało nie dla szczytnych celów, a dla wyciągnięcia spod opodatkowania pieniędzy. I władzy przestało się to podobać.

Jakie władza ma w takiej sytuacji wyjścia? Wyjście a): wzmocnienie (i tak drobiazgową) nad fundacjami i nie pozwalanie na przekręty. Wyjście b): zakazać fundacjom prowadzenia działalności gospodarczej.

Górze wzięło wyjście b) i przygotowana jest nowa (w kręgach osób pracujących w sektorze pozarządowym mówi się o niej: "kagańcowa") ustawa, która - prawdopodobnie - nie będzie pozwalała na prowadzenie przez fundacje działalności gospodarczej.

Łatwo sobie wyobrazić jej skutki: Fundacje będą mogły polegać jedynie na składkach członków, ewentualnie - dotacjach z budżetu i dotacjach od zagranicznych fundacji, które takiemu kagańcowi nie podlegają.

I waaadza wtedy będzie miała większą waaadzę - da, albo nie da fundacji pieniędzy z budżetu, ale fundacja będzie jej mogła najwyżej wydać - nie pomnożyć.

Co z tego wynika dla sprawy naszej Pałuckiej Fundacji Ekologicznej? Otóż - niezarejestrowanie jej ze względu na ducha nowej ustawy jest według mnie sądownym nadużyciem. W mocy jest przecież jeszcze stara ustawa - o innym duchu! Oczywiście znaleziono jakieś drobiazgi, aby odmowa była zupełnie bezdyskusyjna, bo udzielona ze względów formalnych. Dziesiątki naszych telefonów do sędziny Jansson, która podpisała odmowę, nie wyjaśniły nic - jest ona jak królowa angielska - nie usprawiedliwiać się, nie wyjaśniać.

Jaka jest więc odpowiedź na pytanie: dlaczego nie zarejestrowano fundacji? Zdecydowanie uważam, że nie ze względu na takie czy inne nasze błędy, a ze względu na ogólnopolską politykę, prowadzoną wobec fundacji.

Czy można było tego uniknąć? Zaczniemy od tego, że o wiatrach wiejących w Warszawie w momencie składania dokumentów do rejestracji nikt na Pałukach nie wiedział. Gdyby wiedzieli, zapewne zmieniono by statut, tak jak teraz posłusznie zmieniono go w myśl wskazań sądu i skreślono działalność gospodarczą.

Szkoda więc, że w zarządzie fundacji (składającym się z burmistrzów i wójtów gmin wchodzących w jej skład) nie było nikogo, kto choć trochę orientowałby się w sprawie. Nie mielibyśmy półrocznego (może nawet rocznego) spóźnienia.

JANUSZ KSIĘSKI

DOMINIK KSIĘSKI

Siała baba mak...

Na mój chłopski rozum to jest tak: *Siała baba mak, nie wiedziała jak*. Patrząc na mapę Pałuk łatwo zauważyć, że gmina Barcin jest jedną z najbardziej zagrożonych ekologicznie gmin. I wszystkich ucieszył fakt, iż to gmina Barcin była jednym z pierwszych fundatorów Pałuckiej Fundacji Ekologicznej.

A tu w ostatnim numerze *Pałuk* czytamy - *Barcin wystąpił z Pałuckiej*

Fundacji Ekologicznej (nawiasem mówiąc jeszcze prawie nie istniejącej). Powód - *nowy kształt stowarzyszenia nie jest już atrakcyjny dla gminy*.

A dla innych gmin jest atrakcyjny? Ciekawe dlaczego? Myślę, że z zaciekawieniem czytelnicy *Pałuk* poznaliby rzetelne uzasadnienie tej bądź co bądź nieekologicznej decyzji władz gminy Barcin.

JADWIGA CHOMIAŃSKA

PAŁUKI

nocą

APTEKI BARCIN ■ Apteka, ul. Polna 6 - poniedziałek-piątek 8⁰⁰-18⁰⁰, sobota 8⁰⁰-13⁰⁰, w niedzielę zamknięta, tel. 83-31-65. ■ Apteka, pl. 1 Maja 13 - poniedziałek-piątek 8⁰⁰-18⁰⁰, soboty 8⁰⁰-15⁰⁰, tel. 83-23-19. **DĄBROWA** ■ *Pod Lipami*, codziennie 8⁰⁰-15⁰⁰, czwartki 13⁰⁰-18⁰⁰. **KCYNIA** ■ *Pod Orlem*, Rynek 8 - dni robocze - 8⁰⁰-20⁰⁰, wolne soboty - 8⁰⁰-14⁰⁰, pracujące soboty 8⁰⁰-18⁰⁰, w niedzielę zamknięta. Pełni całodobowy dyżur - domofon przy aptece lub tel. 847-317. **SZUBIN** ■ Przez cały styczeń dyżur nocny (pracownik na miejscu) pełni apteka *Esculap* przy ul. Bema 3, tel. 84-21-98. W lutym dyżur nocny - apteka *Pod Orlem*, ul. 3 Maja 24, tel. 84-21-28. **ZNIN** ■ Do 12 I dyżur nocny (pracownik na miejscu) pełni apteka *Pharmakon* przy pl. Wolności. Od 13 stycznia dyżur nocny - *Pod Wierzbą*.

SKLEPY I LOKALE DAMASŁAWEK ■ Kawiamia *Arthur* w Domu Kultury - codziennie 17⁰⁰-23⁰⁰. **JANOWIEC** ■ *Drink Bar*, ul. 3 Maja 12 - codziennie 6⁰⁰-2⁰⁰. ■ *Grand Caffé*, ul. Dworcowa 20, codziennie 12⁰⁰-24⁰⁰. ■ **KCYNIA** ■ *Delikatesy Wrzos*, Rynek 21 - codziennie 10⁰⁰-24⁰⁰ ■ *Delikatesy*, ul. Poznańska 43 - w dni powszednie 7⁰⁰-24⁰⁰, w niedzielę 10⁰⁰-24⁰⁰ **SZUBIN** ■ Sklep Spożywczy GS, Rynek 1 - poniedziałek-sobota 6⁰⁰-24⁰⁰ ■ *Delikatesy*, ul. Nakielska 2 - codziennie 8⁰⁰-23⁰⁰, w niedzielę 8⁰⁰-20⁰⁰ **ZNIN** ■ *Delikatesy*, *Jedynka*, pl. Wolności 7. Piątek-sobota czynne całą dobę, poniedziałek-czwartek 6⁰⁰-21⁰⁰, niedziela 9⁰⁰-14⁰⁰ ■ *Delikatesy Lusja*, ul. Kopernika 5a - poniedziałek-sobota 6⁰⁰-23⁰⁰, w niedzielę i święta 9³⁰-19⁰⁰ ■ Kawiamia *Arkadia*, ul. Aliantów 2 codziennie 10⁰⁰-23⁰⁰. ■ *Cafe-bar Crocadero*, ul. Czarnieckiego, codziennie 10⁰⁰-23⁰⁰. ■ Klub Disco-Brzeź w Brzyskorzystewku: w dni powszednie 18⁰⁰-22⁰⁰, w piątki 20⁰⁰-2⁰⁰, w soboty 20⁰⁰-3⁰⁰, w niedziele 18⁰⁰-24⁰⁰. ■ *Restauracja Chianti*, ul. Mickiewicza: 8⁰⁰-2⁰⁰. ■ Kawiamia *Parkowa*, ul. Szkolna 26, poniedziałki, wtorki i czwartki 16⁰⁰-23⁰⁰, w piątki, soboty i niedziele 16⁰⁰-24⁰⁰.

notesik bywalca

KINA PALUCZANIN ZNIN 6¹² I: *Maverick*, USA, 15 I, 18⁰⁰ 6¹³⁻¹⁵ I: *Wodny świat*, USA, 15 I, 18⁰⁰ 6¹⁸ I: *Królestwo Zielonej Polany*, USA, b/o, 16⁰⁰ 6¹⁸ I: 9 miesięcy, USA, 15 I, 18⁰⁰. **ORZEŁ KCYNIA** 6¹⁴⁻¹⁵ I: *W paszczy szaleństwa*, USA, 15 I, 16³⁰, 18³⁰.

KONCERTY: GOŁAŃCZ: 14 I o 19⁰⁰ w kościele św. Wawrzyńca odbędzie się koncert kołed i pastorałek w wykonaniu krakowskiego zespołu "Pod Budą". Rezerwacja i przedsprzedaż biletów - GOK, tel. 615-077. **WYSTĘPY: BARCIN:** 13 stycznia o 16³⁰ w hali widowiskowo-sportowej wystąpi kabaret 60-ka. Bilety w cenie 9 zł można nabyć w hali. **WYSTAWY I MUZEA BISKUPIN** Rezerwat Archeologiczny, codziennie 9⁰⁰-17⁰⁰. **KCYNIA** © Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, ul. Libelta 23. Do 15 stycznia czynna pokonkursowa wystawa szopki i rzeźb sakralnych. Wstęp wolny. **SZUBIN** © Muzeum Ziemi Szubińskiej, ul. Winnicza 15. Czynne od wtorku do piątku 10⁰⁰, 13⁰⁰ oraz w piątki 17⁰⁰-19⁰⁰, ponadto po uprzednim zgłoszeniu w Muzeum; program *Zima* (grudzień - luty): Ekspozycja specjalna *Drogi do niepodległości*, ekspozycje stałe: *Dzieje Szubina i Pałuk*, *Powszechnie Wielkopolskie, Historia harcerstwa szubińskiego, Kolekcjonerstwo*. © Izba Tradycji 16/2 Pułku Ułanów Wielkopolskich im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera, wystawa pamiątek 16/2 Pułku Ułanów Wielkopolskich czynna po zgłoszeniu: Michał Jarocki, ul. Konopnickiej 10, Szubin. **ZNIN** © Muzeum Ziemi Pałuckiej, *Sufragania*, ul. 700-lecia 24, od wtorku do piątku 9⁰⁰-18⁰⁰, w poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja stała: *Dzieje miasta Żnina i Wybitni ludzie Żnina*. Wystawa czasowa: *35 lat twórczości Edmunda Kapłńskiego-Basza*, pl. Wolności 11, czynna po uprzednim zgłoszeniu w muzeum Sufragania. Ekspozycja stała: *Etnografia Pałuk*. **WENECJA** © Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji koło Żnina (oddział Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żniniu). Ekspozycja stała: *Parowozy i inny tabor kolei wąskotorowej*. Codziennie od 9⁰⁰ do 15⁰⁰.